Dzisiejszy numer zawiera 10 stron. Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 83. Lwów, Poniedziałek 12. Kwietnia 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU **20 gr.**

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr.
Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

# KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 18 Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się.
Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe.



## W walce z nieuctwem

(Od naszego warsz. korespondenta).

**Warszawa,** 9 kwietnia:

W wywiadzie udzielonym naszemu korespondentowi warszawskiemu, zakomunikował p. minister **Raczkiewicz** bardzo interesujące szczegóły o losach opracowanych przez komisję prof. Bobrzyńskiego projektów **reorganizacji administracji państwowej.** Trzy najważniejsze z tych projektów, ujęte w formę ustaw, przedłożyło Minist. Spraw Wewn. Radzie ministrów, celem zgłoszenia ich do laski marszałkowskiej jako projekty rządowe.

Inne projekty tej komisji będą już wkrótce uzupełnione bądź przekształcone i w nowej formie zostaną również zgłoszone do sejmu.

To, oczywiście, dopiero początek. Nie można przewidzieć, czy nasz sejm znajdzie się na poziomie swych zadań, **czy względy partyjne nie utrącą reformy doniosłej i nieodzownej.** Przed posłami staje teraz dylemat: narzekają bezustannie przy dyskusji budżetowej nad wadliwą organizacją naszej administracji i z lubością powołują się na curiosa, których często nie brak. Niemal wszyscy oni widzą przyczynę wielu naszych kłopotów w wadliwym systemie administracji państwowej. — Czy zgodzą się bez szemrania na usunięcie braków, które zgodnie uważają za szkodliwe dla państwa? Czy, gdy dojdzie do konkretnego uchwalania ustaw, nie staną w obronie pokrzywdzonego **nieuctwa i dygnitarzy z nieprawdziwego zdarzenia?** Możnaby z pewnością twierdzić, że tego nie uczynią, gdyby dotychczasowy nasz system obsadzania wybitniejszych stanowisk w administracji państwowej nie był ściśle uzależniony od klucza partyjnego. Obecnie — poco to ukrywać — **administracja państwowa** oceniana jest jako **dorobek polityczny kilku stronnictw.** Jakże tu się zgodzić na zmiany, które mogą ten stan posiadania osłabić?

To będzie najtrudniejsze zadanie do przeprowadzenia. Ale bynajmniej nie jedyne. Już obecnie rozlegają się ze strony socjalistycznej (wprawdzie nie z ust odpowiedzialnych kierowników partyjnych), zastrzeżenia natury zasadniczej, przeciwko wytycznym, jakie projekty prof. Bobrzyńskiego usiłują wprowadzić do naszej administracji państwowej. Socjaliści obawiają się mianowicie zbytniego **wzmocnienia władzy starostów i wojewodów, podporządkowania im spraw szkolnych,** zcałkowania w ich ręku wielu samodzielnych obecnie organów władzy działających samodzielnie obok władz wojewódzkich i starościńskich. Obawiają się — mówiąc ściśle — aby proponowany przez prof. Bobrzyńskiego system nie doprowadził do „silnej ręki“ władz austrjackich w dawnej Galicji przedwojennej.

Co nam dają projekty prof. Bobrzyńskiego? Dają przedewszystkiem olbrzymie **oszczędności personalne.** Już to jedno powinno przemawiać za realizacją projektów. Ale dają one jeszcze coś ważniejszego, mianowicie: **usprawnienie naszej administracji**. Projekty wnoszą system jednolity, bezwzględnie pożądany. Gdyby ten system nawet nie przyniósł poważnych korzyści, to byłby już korzyścią samą w sobie, gdyż położyłby kres bezprogramowości dotychczasowej.

Przewidywanie jak się rzecz rozwinie w sejmie, byłoby zabawą w proroctwa, czego poważna publicystyka unika. Los tych ustaw, a więc i los naprawy administracji zależy w poważnym stopniu od tego, czy **obecna koalicja rządowa utrzyma się czas dłuższy. Rząd ma szereg poważnych argumentów, aby Izbę usposobić przychylnie** dla tych projektów. Obok względów natury oszczędnościowej wchodzą tu w grę i inne.

Lubimy naśmiewać się z niedołęstwa, a często i nieuctwa wielu wysokich dygnitarzy... **Stanowiska odpowiedzialne, zajmują ludzie nieodpowiedzialni,** wręcz kompromitujący.

Na stanowiskach nawet powyżej referendarskich można wyliczyć setki urzędników, bez przygotowania prawnego. Zajmują oni jednak te stanowiska i knocą. A tymczasem z górą 3000 młodych prawników kręci się bez zajęcia i nie może się dostać na urzędy, zajmowane przez dygnitarzy „indywidualistów“. Możnaby wprawdzie na podstawie 116 atr. ustawy o pragmatyce służbowej **zwolnić nieuków,** a na ich miejsce zaangażować ludzi ukwalifikowanych, ale każdy taki „dygnitarz“ ma w „swojem“ stronnictwie oparcie i poparcie. Z nieukami należy się rozprawić gremjalnie, a na to **potrzeba zgody wszystkich stronnictw koalicji.**

Rząd, tocząc w sejmie walkę o projekty ustaw opracowanych przez prof. Bobrzyńskiego, będzie miał za sobą zwartą opinję tych obywateli, którzy uważają za zbrodnię wobec państwa **wyrzucanie wielkich sum na pielęgnowanie nieuctwa.**

Zbyt wielkie jest obciążenie podatkowe ludności, aby miała cierpliwie znosić marnowanie pieniędzy na **„pseudo-administrację“**. Na płaszczyźnie walki z tą choroba znajdzie rząd całkowicie poparcie opinji publicznej.

**Wręb.**

—oo—

## Program pobytu prem. Skrzyńskiego w Pradze.

**Praga,** 10. 4. (PAT.) Program pobytu prezesa Rady ministrów i ministra spraw zagran. Skrzyńskiego w Pradze ustalono jak następuje: 13 bm. o godz. 13 przyjazd do Pragi i **powitanie na dworcu.** P. Skrzyński złoży wizytę prem. **Czernemu,** ministrowi **Beneszowi,** prezydentom obu izb i innym. Wieczorem będzie obecny na przedstawieniu w teatrze narodowym, poczem uda się na obiad do premiera Czernego.

W środę 14 b. m. całe przedpołudnie poświęcone będzie konferencjom z min. **Beneszem,** oraz **wymianie dokumentów ratyfikacyjnych umowy likwidacyjnej i umowy rozjemczej.** Następnie uda się minister Skrzyński do Lan, letniej rezydencji prezydenta Masaryka. O godz. 17 przyjmie w apartamentach poselstwa polskiego przedstawicieli prasy. O godz. 20 odbędzie się raut wydany przez Benesza, poczem około północy odjedzie p. Skrzyński **do Wiednia.**

## Powstrzymanie spadku złotego.

**Wiedeń,** 10. 4. (PAT.) „N. Freie Presse“ donosi, że onegdajsze osłabienie kursu złotego, wczoraj ustało. Zarówno w Polsce jak i w **Gdańsku Berlinie i Wiedniu kurs utrzymał się,** jak przypuszczają dzienniki, dzięki interwencji Banku Polskiego.

## Lwów otrzyma 600 tys. zł. na rozpoczęcie robót publiczn.

(Telefonem od naszego koresp.).

**Warszawa,** 10 kwietnia.

Rada Ministrów powzięła uchwałę wyasygnowania na fundusz rozpoczęcia robót publicznych w miastach Warszawie 1,200.000 zł., **dla Lwowa** i Krakowa po **600.000 zł.** płatnych w sześciu ratach po 100.000 zł.

—oo—

## Rozdział nieistniejących kredytów.

(Telefonem od naszego koresp.).

**Warszawa,** 10 kwietnia.

W dniu dzisiejszym odbyła się konferencja przedstawicieli państwowych instytucji finansowych a to Banku Gospodarstwa Krajowego, Państw. Banku Rolnego i P. K. O. w sprawie **rozgraniczenia działalności kredytowej** tych instytucji. Uchwalono polecić prezesowi PKO. p. **Schmidtowi** opracowanie planu. W konferencji wzięli udział min. **Osiecki i Kiernik.**

## Notowania giełdowe.

**Dolar w wolnym obrocie** dnia 10 kwietnia: w Warszawie 9.50 zł.; we Lwowie 9.40 zł.

**Urzędowe notowania giełdy warszawskiej.** Dolar. Transakcje: 9.20. Sprzedaż: 9.22. Kupno: 9.18.

Tendencje mocna.

**Zurych urzędowy:** Warszawa 55.00; N. Jork 5.18 i jedna ósma; Londyn 25.20 i jedna ósma; Paryż 17.73; Wiedeń 73.10; Praga 15.36; Włochy 20.835; Belgja 19.65; Budapeszt 72.50; Sofja 3.75; Holandja 207.90; Oslo 111 i pięć szesnastych; Kopenhaga 135.70; Sztokholm 138.85; Hiszpanja 73.20; Bukareszt 2.14; Berlin 123.325; Belgrad 9.125.

**Pogiełda nowojorska:** Warszawa 12.75; Londyn 4.8625; Paryż 3.415; Wiedeń 14.06; Praga 2.9625; Włochy 4.0225; Belgja 3.77; Budapeszt 14.06; Szwajcarja 19.30; Sofja 0.72; Holandja 40.12; Oslo 21.49; Kopenhaga 26.18; Sztokholm 26.81; Hiszpanja 14.14; Bukareszt 0.415; Berlin 23.81; Belgrad 1.7625.

—oo—

# Stan bezrobocia we Lwowie.

**(Wywiad „Kurjera Lwowskiego“).**

**Lwów,** 11 kwietnia.

Wysuwająca się na czoło zagadnień doby obecnej klęska bezrobocia, skłoniła nas do zwrócenia się do czynników kompetentnych z prośbą o informacje, jak przedstawia się sytuacja na terenie województwa lwowskiego.

**Naczelnik Wydziału Pracy i Opieki Społecznej Województwa,** p. dr. **Kwaśniewski,** udzielił nam łaskawie następujących wiadomości.

Krytyczna sytuacja gospodarcza, a zwłaszcza zupełny brak kredytu, sparaliżowały zupełnie inicjatywę prywatną i, co gorsza, zmuszają pracujące dotychczas warsztaty pracy do zastanowienia ruchu. Wyczekiwany **sezon wiosenny nie przyniósł w tem położeniu żadnej zmiany,** a nawet stwierdzić można i dziś jeszcze **raczej wzrost, aniżeli obniżenie się cyfry pozbawionych pracy.**

Czynniki rządowe, oceniając należycie grozę położenia, nie ograniczają się wyłącznie do wypłaty zasiłków, lecz starają się w pierwszym rzędzie zwalczać klęskę przez dostarczenie bezrobotnym pracy przy budowach publicznych państwowych i samorządowych. Jednakowoż obecny stan finansów, w niewystarczającym tylko stopniu umożliwia dotowanie tych prac z funduszów państwowych. Sumy, postawione na ten cel do dyspozycji Ministra Robót Publicznych, pozwalają na podjęcie robót w zakresie zbyt małym, by fali bezrobocia skutecznie stawić czoło.

Radykalną zmianę w sytuacji spowodować może tylko **uruchomienie stojących bezczynnie zakładów przemysłowych,** a stać się to może jedynie przez udzielenie im wydatnych pożyczek.

Z inicjatywy Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej wszczęto obecnie starania, by przemysłowcom tym udzielić pożyczki z zasobów Funduszu Bezrobocia, pod warunkiem niezwłocznego uruchomienia swych zakładów. Miałoby to tę korzyść, że nietylko zwolniłoby Fundusz Bezrobocia względnie zasilające ten fundusz Państwo od obowiązku płacenia znacznych, a zupełnie nieproduktywnych zasiłków, ale **uśmierzyłoby najskuteczniej ferment, nurtujący bezrobotne masy.**

O tem, czy **rozsądny i celowy projekt ten** zostanie przeprowadzony, zadecyduje ostatecznie stanowisko ministra skarbu — jak dotychczas **odmowne;** ponieważ projekt ten w praktyce zrealizowany być może jedynie kosztem skarbu, wobec braku własnych środków w kasach Funduszu Bezrobocia.

W dniu 2 b. m. przedstawiał się obraz bezrobocia na terenie województwa lwowskiego cyfrowo:

**W okręgu Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy Lwów** zarejestrowanych było

**ogółem 5.510 bezrobotnych.**

W tem rob. **budowlanych 1.800,** metalowych 460, niekwalifikowanych 1.100, rolnych 260, **umysłowych 980,** innych 910.

Zasiłki stałe pobiera **1.278 bezrobotnych;** doraźne zapomogi 38.

**P. U. P. P. Drohobycz:**

**Bezrobotnych ogółem 5.256:** budowlanych 523, metalowych 1.562, niekwalifikowanych 1.461, rolnych 46, umysłowych 564, górników 1100. Zasiłki stałe pobiera 887. Zapomogi doraźne 1.609.

**P. U. P. P. Przemyśl:**

**Bezrobotnych ogółem 2.860:** roz. włókienniczych 10), budowlanych 310, metalowych 215, niekwalifikowanych 400, rolnych 950, umysłowych 300; stałe zasiłki pobiera 484, zapomogi doraźne 135.

**P. U. P. P. Krosno:**

**Bezrobotnych ogółem 3.480:** budowlanych 315, metalowych 686, niekwalif. 880, umysłowych 157, górników 735, innych 707. Stałe zasiłki pobiera 526, zapomogi doraźne 1.713.

Cyfry te wskazują, że najsilniej dotknięta jest bezrobociem grupa robotników budowlanych. Jednakże w najbliższych już dniach znajdzie znaczna ich część zatrudnienie przy planowanych robotach publicznych.

—xo ox—

# Walka z klęską bezrobocia w województwie lwowskiem.

**Lwów,** 11 kwietnia.

Wczoraj odbyła się **pod przewodnictwem p. wojewody** przy udziale prezydjum miasta i innych w zwalczaniu bezrobocia zainteresowanych czynników urzędowych, **konferencja** mająca na celu **jak najszybsze uruchomienie warsztatów pracy i danie tym sposobem zatrudnienia możliwie dużej liczbie bezrobotnych rozmaitych kategorji.**

Po przeprowadzeniu szczegółowej dyskusji informacyjnej ustalono, że **już w najbliższym tygodniu podjęte zostaną przez gminę miasta Lwowa dalsze roboty budowlane, względnie drogowe i kanałowe,** przy których pewna dalsza ilość robotników znajdzie możność pracy.

Pozatem uznano konieczność odniesienia się do miarodajnych czynników w Warszawie, aby przyznany już przez Rząd dla gminy miasta Lwowa **kredyt w kwocie 600.000 zł.** jak niemniej inne kredyty budowlane przeznaczone na rozbudowę w drodze Banku Gospodarstwa Krajowego **jak najrychlej uruchomiono,** co umożliwiłoby danie zajęcia znaczniejszej ilości robotników.

Ponadto **prezydjum miasta wydało** odezwę do właścicieli realności, aby **przystąpili bezwłocznie do odnawiania wymagających tego domów** i będzie z całym naciskiem starało się, aby właściciele realności do tego się zastosowali. Również odniosło się Prezydjum miasta do **przedsiębiorców budowlanych z apelem,** aby zatrudniali tylko miejscowych robotników budowlanych.

Celem wyjednania przyspieszenia dostarczenia potrzebnych kredytów i uznania jak najwydatniejszego i najrychlejszego traktowania kwestji bezrobocia we Lwowie przez Rząd centralny, **wyjeżdża p. wojewoda w najbliższych dniach do Warszawy.**

Bezpośrednio po konferencji **przyjął p. wojewoda** w obecności członków Prezydjum miasta **deputację bezrobotnych robotników kwalifikowanych,** której zakomunikował wyniki konferencji, wystosowując do nich zarazem apel, **aby wpływali na ogół robotników,** by ci nie dali się porwać do czynów nierozważnych, propagowanych przez wrogie Państwu czynniki, co tak ogólną sytuację, jak i położenie samych robotników tylkoby pogorszyło.

# Sensacyjne odkrycie komisji sądowo-śledczej w zakł. amunicji „Pocisk“.

**Warszawa.** (Tel. wł.).

Onegdaj **prokurator Młyński** w towarzystwie sędziego sądu apelacyjnego Pęskiego, grupy ekspertów wojskowych oraz przedstawicieli władz bezpieczeństwa **dokonał w zakładach amunicyjnych „Pocisk“ na Pradze rewizji,** mającej ustalić stopień niezdatności gotowych materjałów wybuchowych, sporządzonych przez te zakłady.

**Rewizja dała sensacyjne wyniki.** Okazało się bowiem, że **spora liczba pocisków sporządzonych w fabryce jest niezdatna do użytku.**

Materjały dowodowe opieczętowano na miejscu.

Wszczęte zaś energiczne śledztwo wykaże, **czy ma się tu do czynienia z niedbalstwem członków komisji, czy z jej złą wolą,** jak również kto z pracowników w „Pocisku“ sporządzał materjały wybuchowe niezdatne do użytku.



### STRAJK 500 ŁATACZY.

**Warszawa,** 10. 4. (AW.) W dniu wczorajszym porzuciło pracę przeszło 500 żydowskich robotników szewskich. Strajk ma podłoże ekonomiczne. Robotnicy ci domagają się 50 proc. podwyżki płac.

# Głód manufaktury w Rosji.

## Ogólne przesilenie finansowo-gospodarcze.

(Korespondencja „Kurjera Lw.“)

**Moskwa,** w kwietniu.

(I) W czerwonej stolicy, która jak i wszystkie inne środowiska przemysłowe, nawiedzona jest zmorą bezrobocia, niespodzianie znalazło się nowe zródło zarobków, nowe zajęcie dla szerokich rzesz bezrobotnych. „Ogonczyki“, tj. ludzie którzy za poprzednio omówione wynagrodzenie wyczekują w ogonkach na utrzymanie przydziału manufaktury, oto nowa „warstwa zawodowa“, która obecnie uzyskała prawo obywatelstwa w warunkach rzeczywistości bolszewickiej. Powstała ona na tle „głodu manufakturowego“, który obecnie zaostrzył się nadzwyczajnie w związku z ogólnem przesileniem finansowo-gospodarczem. Jak pisałem w swej poprzedniej korespondencji, fiasko planów sowieckich co do zakrojonego na wielką skalę eksportu zboża rosyjskiego zagranicę spowodowało (podobnie — jak u nas) zachwianie projektów importowych jakoteż i waluty sowieckiej (czerwieńca). Aby je ratować, władze niemal całkowicie zamknęła granice przed wyrobami zagranicznymi (drogą wprowadzenia ceł prohibicyjnych oraz wydania zakazu importu.) Liczono więc na to, aby równocześnie wzmocnić wytwórczość krajową do norm, umożliwiających zaspokojenie potrzeb własnej ludności.

W tej nadziei odwołano wszystkie zamówienia na towary zagraniczne, między innemi na manufakturę.

Plan ten, obliczony na ratunek waluty i przemysłu krajowego, [illegible] gle zbankrutował, gdyż fabryki [illegible] wieckie nie tylko nie podniosły produkcji, lecz wogóle zastanowiły wszelki ruch. Jak wynika z urzędowego ogłoszenia „prowizorycznie“ zamknięto wszystkie fabryki tekstylne z powodu braku surowców. W całem państwie powstał „popłoch manufakturowy“. Chłopi oświadczyli, że bez manufaktury zboża nie dadzą. Spekulacja wzmogła się nadzwyczajnie. By stłumić ją, wystąpił „sam“ twórca czerezwyczajki Dzierżyński, który za pomocą czerezwyczajki wznowił stosunki z czasów „komunizmu wojskowego“. Odrodził więc „etatyzm manufakturowy“. Manufakturę sprzedają wyłącznie i to wedle określonych przydziałów wyłącznie członkom związków zawodowych, robotnikom, urzędnikom sowieckim oraz innym uprzywilejowanym przez komunistów warstwom.

W Moskwie obecnie juz od 5-tej godziny nad ranem po ulicach stoją ogromne „ogonki“ czekające na kawałek perkalu lub innej materji bławatnej. Ogonki ciągną się na ogromne przestrzenie, b. często na 2—3 kilometry. Stoją przez cały dzień i wieczór po to, aby w nocy dowiedzieć się, że „zapasy wyczerpano“. Natomiast „szczęśliwcy“, którzy nabyli „towar“, natychmiast oddają go swym „chlebodawcom“, składającym się przeważnie z handlowców prowincjonalnych, gdyż prowincja całkowicie pozbawiona jest „przydziałów“.



### KATASTROFA KOLEJOWA.

**Paryż,** 10. 4. (PAT.) Prasa donosi z N. Jorku, że ekspress „N. York-Antlantic-City“ wykoleił się, przyczem **5 osób** zostało zabitych a 80 **rannych.**

## Pod znakiem czasu.

### PARKI MIEJSKIE A BEZROBOCIE.

**Lwów**, 11 kwietnia.

W parkach i plantacjach miejskich rozpoczęto już wiosenne roboty ogrodnicze. Przybywa zatem **nowy teren pracy**, na którym **zatrudnić można** pewną liczbę bezrobotnych, przyczem kwalifikacja zawodowa nie jest konieczna.

Podobno jednak **magistrat** i w tym roku, jak to było od szeregu lat w zwyczaju, **angażuje do tych robót dziewczęta z wsi okolicznych.** W ten sposób przybysze zamiejscowi, którzy nie są może w tak naglącej potrzebie, jak pozbawieni pracy mieszkańcy miasta, bo w każdym razie ludziom na wsi zawsze łatwiej jakoś wyżywić się — **zabierają bezrobotnym Lwowianom** kawałek chleba.

Wszak należy pamiętać, że **miejsca wakujące** w jakimkolwiek dziale pracy we Lwowie **należą przedewszystkiem obywatelom naszego miasta** i że każda sposobność zmniejszenia liczby bezrobotnych powinna być dostatecznie wyzyskana.

(m)

——oo——

## Amerykanie nia chcą pomnika Wilsona.

**Nowy Jork**, w kwietniu.

Obywatele Stanów Zjednoczonych narodowości polskiej, czeskiej i jugosłowiańskiej zorganizowali składkę na pomnik prez. Wilsona, który miał stanąć na jednym z placów publicznych Waszyngtonu na piedestale o czternastu stopniach, wyobrażających historyczne 14 punktów Wilsona. Subskrypcja przyniosła 200.000 dolarów. Władze Stanów Zjednoczonych sprzeciwiły się jednak postawieniu pomnika na którymkolwiek z publicznych placów Waszyngtonu.





## Odznaczenie p. Prezydenta Rzplitej.

Warszawa, 10. 4. (PAT.) Poseł czeski dr. Flieder wręczył dziś w Spale P. Prezydentowi Rzplitej **złoty łańcuch do Orderu Białego Lwa.** W akcie wręczenia uczestniczył p. **Lenc**, a z ramienia min. spraw zagranicznych p. dr. **Fryling.**

## Z sali koncertowej.

### Stan. Korwin-Szymanowska

Lwów, 11 kwietnia.

Po dłuższej przerwie wystąpiła p. **Szymanowska** ponownie na estradzie koncertowej. Program dobrany, jak zwykle, z wielkim smakiem, obejmywał utwory od 14 wieku — do czasów nowszych. W palecie barw nastrojowych przeważała w dziełach naogół nuta smętna. Naturalnie, że **interpretacja** p. Szymanowskiej była — jak zwykle — **pełna artyzmu,** ożywiona prawdziwą inspiracją i polotem poetyckim.

**Bogata skala odcieni dynamicznych, świetna dykcja, głębokie wczucie się w treść każdego utworu,** to zalety, które stały się cechą jej maestrii odtwórczej. Utwory, które może najgłębiej wryły się w pamięć, to piękna piosenka z 15 w. „L'Amour de moi", Schuberta „Gretchen am Spinnrade" i Rimskiego-Korsakowa „Słowik".

Silne wrażenie wywarły dalej kompozycje: Glucka „Noc letnia", Monteverdiego „Lasciatemi morire!", Schuberta „Litanei" i i.

Wtórował bardzo dyskretnie i umiejętnie brat artystki, p. **Feliks Szymanowski.**

**Dr. A. Sołtys.**

——oo——

## TRAMWAJARZE WARSZAWSCY ODRZUCILI PROPOZYCJE MAGISTRATU.

**Warszawa**, 10. 4. (AW.) Wczoraj odbyły się dwa wiece pracowników tramwajów miejskich, poświęcone sprawie propozycji magistratu, który przedstawił pracownikom tramwajowym dwie ewentualności: **albo redukcja płac, albo redukcja osób.** Po dłuższej dyskusji zebrani **odrzucili obie propozycje.** Przybyłego na wiec posła komunistycznego **Sochackiego** nie dopuszczono do głosu.

——oo——



Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 12 4. 26.

# LISTY WIEDENSKIE.

(Od naszego korespondenta).

**Wiedeń**, w kwietniu.

Wielki nasz przyjaciel polityczno-narodowy p. **Benesz**, odwiedził Wiedeń, celem zawiadomienia całej ludności o swojej i Czeskiej Republiki przyjaźni. Wszystko dla Austrji!

W parę dni po jego wyjeździe, zostało wydane rozporządzenie wstrzymania przewozu przez Czechy transportów hydła do Wiednia. Było to przed świętami Wielkanocnemi, czego następstwem — podrożenie szynek i mięsa, naturalnie jeszcze z przeszłych będących dowozów. Spadło to jak grom z czeskiego nieba i **Wiedeń zawrzał.** Ale na parę dni tylko.

Uwaga zwróciła się w **stronę Alp,** czytano zawzięcie biuletyny meteorologiczne, bo piękna pogoda i święta, nakazują Wiedniowi wycieczki w góry. W każdym razie, wrzało gwałtownie przeciw Czechom i Beneszowi i żądano od Polski (?) wytłómaczenia zakazu. Nawet i ja miałem ochotę interwenjować nie tyle ze względów osobistych, ile z miłości do spółki świniarzy polskich z trzeciej dzielnicy Wiednia, dzierżącej w swoich rękach cały dowóz z Polski dla wiedeńskiego rynku. Bo to są „biedni" ludzie, ot, świniarze w tej malutkiej kolonji polskiej Wiednia, więc i dlaczegoż ma się im odbierać zarobek i to przez Czechów.

**Poseł Rzeczypospolitej polskiej** w Pradze uczynił to jednak sam w sposób bardzo dyplomatycznie wyraźny. Wiedeńskie pisma doniosły, że ogłosił on komunikat mniej więcej w słowach, że: zakaz został już cofnięty, zakazu więc niema i zapewne transport dalszy ruszy się ponownie o ile... a właściwie, jeżeli p. Benesz w porozumieniu się z Ministerstwem rolnictwa na przewóz w zwykłych warunkach znowu pozwoli. Nie chodzi tu bowiem o szykany wobec Polski lub Austrji, ale o względy sanitarne. Tyle z Pragi. — Wszystko w porządeczku, bo zarobili rzeźnicy, a zapłaciła publiczność. Przy tej sposobności dowiedziałem się, że w roku 1925 wywiozło się z Polski do Austrji trzody za 400 miljonów koron, a do Czech 53 procent ogólnego zapotrzebowania mięsa dla fabryk masarskich, które w Czechach wyrabiają dla Wiednia specjalnie **polską kiełbasę** w oryginalnych opakowaniach. I biedny wiedeńczyk zjada oryginalną czeską kiełbasę, a wymyśla na Polskę. To się nazywa doskonałą ekonomiczno-polityczną propagandą. Nie polscy masarze, nie polscy dostawcy trzody dla Wiednia zarabiają, ale czeskie fabryki oryginalnej polskiej kiełbasy!

Czytelnicy „Kurjera Lwowskiego" zapewne wiedzą o tem, że Wiedeń jest przytułkiem wolności nietylko drohobyckich nafciarzy, ale i **komunistów całego świata.** Tu był Bela Kuhn po ucieczce przed szubienicą węg., tu działał między polskimi robotnikami „Świt" pod redakcją Antoniego Dzikowskiego i subwencją sowiecką, tu mają sowiety swoją siedzibę w własnym domu przy ul. Alserstrasse 69; z Wiednia też zatrzymywano względnie denuncjowano czeskim towarzyszom transporty broni dla Polski w roku nawały bolszewickiej, Wiedeński „Abend" jak się okazało teraz, **brał miljardy od Sowietów,** nie gardząc Schweiggeldami potentatów finansowych chociażby takich jak n. p. Bosel i Castiglioni Aż oto gumka pękła i administratorowie „Abendu" (nie mówię tu o redaktorach) znaleźli się w śledztwie za szantaż. Proces już się rozpoczął. Ciekawem zjawiskiem jednak jest to, że „Abend" koniecznie chciał się oddać pod opiekę i „kontrolę" partji socjalno-demokratycznej, rządzącej obecnie krajem i miastem Wiedniem, aby możliwie proces ten umorzyć i przykryć ideą socjalizmu. Partja nie poszła jednak na słodki lep i odrzuciła ten projekt.

Zaledwie kanclerz p. **Ramek powrócił** z braterskiej wizyty w Berlinie, to w ślad za nim przybył **głodomór,** któremu zabroniono w Berlinie udzielania lekcji w jaki sposób można odzwyczaić ludność od jedzenia. Ponieważ jak wspomniałem, Wiedeń rozsiewa wolność wszelaką, więc na ten eksperyment policja tutejsza pozwoliła, zapewne ze względu na zakaz przywozu trzody polskiej.

W niedziele Wielkanocną, po spożyciu dobrej kolacji, wszedł do oszklonej klatki artysta-głodomór p. **Nicky.** Oświadczył on, że głodem dni 45-ciu pobije swoich kolegów: Włocha Mulatti'ego i Francuza p. Jolly, którzy ledwie do 37 dni doprowadzili. W uroczystości pieczętowania klatki wzięli udział **profesorowie Uniwersytetu,** lekarze, adwokaci i komisja znawców głodowych (?). Ludzie w Wiedniu mają wiele czasu, bo są w większości swojej jako inteligencja bezrobotni, więc już choćby ze względów „jadłowych" interesowani byli w tej pierwszej lekcji głodowej. Zauważono w ich liczbie także wielką liczbę malarzów i rzeźbiarzów, nawet z Polski. W klatce więc oszklonej zapieczętowaliśmy nowego Berka p. Nicky'ego, o którym jego menager p. Hecht parę szczegółów wypowiedział. Jest on rzekomo amerykański Niemiec. Po wybuchu wojny światowej pragnął się oddać pruskiemu królowi do pomocy przeciw Anglikom. Ci niedobrzy ludzie uwięzili go jednak na swoim okręcie w Gibraltarze i internowali w Isle of Man, Schoffland. Tam pokazał im na złość sztukę głodowania, po dni 32 a nawet 37. Dzisiaj jest artystą większej miary, bo na dni 45. Zobaczymy powiedział ślepy!...

Święta upłynęły pod znakiem prześlicznej pogody, która zadała kłam powszechnym zabobonom, jakoby we wspólną Wielkanoc z żydami, tylko żydzi mieli pogodę! Mieliśmy ją wszyscy i podobno pół miljona ludności Wiednia wyruszyło w Alpy.

**St. R. Lewandowski.**

# Demonstracje bezrobotnych przed magistratem i województwem.

## Aresztowanie podżegaczy komunistycznych, żerujących na nędzy tłumu.

**Lwów,** 11 kwietnia.

Miasto nasze było wczoraj widownią demonstracji i rozruchów bezrobotnych, przy których to wypadkach — jak wszędzie w Polsce — usiłowali upiec swą pieczeń również i **agitatorzy komunistyczni.**

Jednak **mimo działalności żywiołów wywrotowych, żerujących na rzeczywistej nędzy szerokich mas robotniczych, pozbawionych chleba i pracy,** nie doszło do poważniejszych wykroczeń.

Jest to **zasługą taktownego** a przytem zręcznego **zachowania się naszej policji,** która podczas wczorajszych demonstracji **umiała się odpowiednio do sytuacji zachować.**

### PRZEBIEG ZAJŚĆ.

Już od godziny 9 zrana poczęły się przed gmachem województwa na t. zw. Wałach Gubernatorskich, zbierać **grupki osób,** które, rozpraszane przez posterunki policyjne — znowu się po pewnym czasie gromadziły. **Policja** w przewidywaniu możliwości jakichś wykroczeń **skonsygnowana była pod dowództwem komisarzy: Konarskiego, Koncewicza, Koroczki i Stryjkowskiego,** w rejonie Rynku oraz w okolicach gmachu województwa.

**Gdy tłum urósł** około godz. 10-tej do siły blisko **300 osób** — policja wyparła go przez ul. Ruską ku **Rynkowi,** gdzie tymczasem również zgromadzili się **bezrobotni,** — wśród których **uwijało się wielu agitatorów komunistycznych** oraz gawiedź uliczna.

W pewnej chwili tłum, popychany od tyłu przez napierających komunistów, śpiewających pieśń „III-ciej międzynarodówki", znalazł się **pod bramą ratusza,** która osłaniał oddział policji pieszej, pod dowództwem kom. **Stryjkowskiego.** Wśród tego tłumu, który w międzyczasie urósł **do kilkuset osób,** zjawili się **dwaj przygodni mowcy,** usiłujący wygłosić jakieś przemówienie, stojąc na barkach swych towarzyszy, oraz jakaś **stara kobieta** w łachmanach, wykrzykując pod adresem policji: **„Strzelajcie i kłujcie nas!".**

W tym krytycznym momencie **komisarz Stryjkowski** rzucił się sam ku wykrzykującej kobiecie, a za nim wywiadowca pol., **Novy** oraz posterunkowi policji, **aresztując najbardziej awanturnicze jednostki.** — I tak

### ARESZTOWANI

zostali: **Dawid Mehrer,** 22 lat liczący, niedoszły mowca uliczny, **Jan Żytnicki,** 21 lat, były pomocnik masarski, który rzucał kamienie, **Dmytro Dubus,** 24-letni pomocnik w firmie mechanicznej Anhaucha przy ul. Kordeckiego, **Michał Zin,** zamieszkały przy ul. Piastów 26 w Lewandówce oraz brat tego **Józef Zin,** ślusarz, zamieszkały przy ul. Łozińskiego (Dom Akademicki).

W czasie tego starcia z tłumem, na policjantów miotano **kamienie** oraz **buraki,** kartofle, marchwie, a nawet **bochenki chleba,** zagrabione w tłoku na straganach, znajdujących się w Rynku.

W rezultacie **tłum został przez policję wyparty** z pod bramy ratuszowej i **rozproszony w przyległe ulice.**

### POD WOJEWÓDZTWEM.

Za chwilę **podobne sceny powtórzyły się pod województwem,** dokąd przedostali się demonstranci, wyparci poprzednio **w ulicę Ruską.**

Gdy tłum, liczący około **600 osób,** dotarł do szkarpu przed wejściem do województwa, przybyła zaalarmowana tymczasem policja konna w sile jednego plutonu, która, **bez dobywania broni wyparła demonstrantów** z powrotem **w ulicę Ruską na Rynek,** a stamtąd rozprószyła ich w ul. Grodzickich. Drobna grupka demonstrantów, obszedłszy ul. Blacharską, znalazła się ponownie na Wałach Gubernatorskich o**bok bastjonu** t. zw. „starej prochowni", skąd jednak została wnet wyparta i rozprószoną przez policję pieszą.

Około godziny 1-szej **demonstracje zostały już zupełnie zlikwidowane. Liczne patrole policyjne,** krążące w okolicy gmachu województwa i ratusza, **nie pozwalały na gromadzenie się** na przyległych ulicach.

W czasie zajść **nie było żadnego wypadku zranienia** lub pobicia, ani ze strony policji, ani ze strony demonstrantów.

Ogółem **aresztowano 21 osób za podżeganie do rozruchów i za opór władzy.**



# Przed zamknięciem kinoteatrów we Lwowie.

**Lwów,** 11 kwietnia.

— Jak się przedstawia obecna sytuacja? — zagadnąłem przewodniczącego Zw. Kinoteatrów p. Nowinskiego.

— Położenie w jakiem się znajdują lwowskie kinoteatry, **jest więcej jak krytyczne.** Namacalnym tego dowodem jest **bankructwo i ogłoszenie postępowania ugodowego trzech pierwszorzędnych kinoteatrów,** pozostałe brną w długach, na co się składa **ciągły deficyt,** wywołany nadmiernym haradzem pobieranym przez Magistrat. Onegdaj w dniu 8 b. m. dwa kina miały nałożony **sekwester na całą kasę,** z powodu niemożności uiszczenia podatku, nie mówiąc o innych znacznych wydatkach związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa.

— A co się składa na te inne wydatki, jeśli można wiedzieć?

— W pierwszym rzędzie **opłata za wypożyczenie filmów,** które są przeważnie produkcji zagranicznej, (gdyż nasza jest z małymi wyjątkami mało wartościowa i nie może zaspokoić rynku polskiego) co z cłem wynosi **od 30—40%. światło** (z czego elektrownia też ciągnie pokaźne zyski) 8—10%, koszta administracji wraz z pensjami personalu **10—15%,** koszta reklamy **5%. Ponadto** czynsze dowolnej wysokości nakładane przez właścicieli, gdyż kina **są wyjęte z pod ustawy o ochronie lokatorów,** a wreszcie podatki państwowe jak obrotowy, wykupno patentu, opłaty od kas chorych, ubezpieczenia pracowników i wiele innych.

Z zestawienia tego laik nawet przyzna, że pracować **musimy z deficytem,** zwłaszcza, że **frekwencja** z powodu podwyższonych cen biletów **się zmniejszyła,** a Magistrat z kasy **pobiera brutto 44 i pół proc.**

— Jak się przedstawia sprawa podatku w innych miastach i krajach?

— Dla ilustracji mogę Panu przytoczyć ścisłe dane, z których wynika, że **Lwów pobiera najwyższy podatek.** W Holandji i Czechosłowacji 20 proc., w Niemczech 10—15 proc., w Belgji 8 proc., na Węgrzech 12 proc., w Turcji 5 proc., we Francji 10—15 proc., w Austrji 15 proc.

**W Polsce:**

na Śląsku 15 proc., w Poznańskiem 30—50 proc., w Krakowie 50 proc., w Łodzi 30—50 proc., we Lwowie 80 procent.

— Jedynem **wyjściem z tego dla nas tak ciężkiego położenia, jest obniżenie opłaty,** gdyż to umożliwiłoby nam zniżenie cen biletów, a tem samem zwiększyłoby frekwencję, a co za tem idzie i dochody.

Powodowani twardą koniecznością i **brakiem funduszów** na opędzenie dalszego deficytu, jesteśmy zmuszeni **zamknąć kinoteatry w dniu 13 b. m.** zwłaszcza, że parokrotne nasze petycje, a nawet **delegacja u prezydenta Neumanna nie znalazły uwzględnienia,** a piekąca ta sprawa **nie była dotychczas rozpatrywana na Radzie miejskiej,** pomimo licznych urgensów.

Następstwem zaś zamknięcia kin będzie **pozbawienie pracy i chleba** licznej rzeszy ludzi wraz z ich rodzinami, w skład której wchodzą buchalterzy, muzycy, elektrotechnicy, kinooperatorzy, monterzy, służba pomocnicza, bileterzy razem ponad tysiąc osób. Zamknięcie kin pociągnie za sobą również i wypożyczalnie filmowe, których właściciele i personel **powiększą kadry bezrobotnych.**



—ox xo—

# Z sali sądowej.

**Lwów,** 11 kwietnia.

### FANTAZJA O RABUNKU.

Przed trybunałem sądu przysięgł. stanęli wczoraj: **Mikołaj Ostrówka, Michał Ostrówka** i **Michał Michalczuk,** młodzi parobkowie z Worochty, oskarżeni o zbrodnię rabunku, popełnioną w lutym b. r. na osobie **Salomona Lachera.**

W świetle zeznań poszkodowanego, został on w dniu 11 lutego b. r. napadnięty przez oskarżonych w chwili, gdy wychodził z karczmy.

Osk. **Mikołaj Ostrówka** miał się w tym momencie rzucić na Lachera i po zadaniu mu kilku silnych ciosów drągiem w głowę, zrabować portfel, zawierający 30 dolarów. — Współoskarżeni: Michał Ostrówka i Michalczuk brali w tym rabunku czynny udział, a nawet — jak Lacher twierdzi — już po dokonaniu zbrodni wrócili i dokładnie go poturbowali.

Osk. **Mikołaj Ostrówka** przeczy wszelkiej winie, powołując się na alibi, wykazane przez sąsiadów, u których w chwili dokonania zbrodni przebywał. **Michał Ostrówka i Michalczuk** przyznają wprawdzie, że Lachera lekko poturbowali. Uczynili to jednak — jak zeznają — jedynie z zemsty za popełnioną przez Lachera przed kilkoma laty na ich szkodę kradzież koni, ale wykluczają stanowczo, jakoby napadu dokonali w zamiarach rabunkowych.

Wobec zeznań świadków, potwierdzających obronę oskarżonych, wydali przysięgli werdykt przeczący **jednogłośnie** winie Mikołaja Ostrówki, a odnośnie do osk. Michała Ostrówki i Michalczuka potwierdzili pytanie w kierunku przekroczenia lekkiego uszkodzenia ciała (par. 411).

Wskutek tego werdyktu ogłosił przewodniczący r. **Antoniewicz wyrok uwalniający** Mikołaja Ostrówkę, a zasadzający Michała Ostrówkę i Michalczuka na **1 miesiąc aresztu.**

Oskarżał prok. **Paklikowski,** bronili adwokaci dr. **Kibitz** i dr. **Weinsaft.**

### DEFRAUDACJE NA SZKODĘ NAJBIEDNIEJSZYCH.

**Wyrok.**

Wczoraj zapadł wyrok w sprawie emer. oficjała sądowego, Eustachjusza **Ogibowskiego,** oskarżonego o popełnienie licznych defraudacji na szkodę kierowanych przez niego instytucji humanitarnych T. O. M. i P. A. K. P. D.

Osk. **Ogibowski** został uznany winnym zbrodni **sprzeniewierzenia i oszustwa** przez nakłanianie świadka do składania fałszywych zeznań i zasądzony został na **6 miesięcy ciężkiego więzienia.**

Obrońcy oskarżonego: dr. **Bromberg** i dr. **Majewski** zgłosili zażalenie nieważności.

—oo—

## Echa sprawy dyr. Filippiego i jego kolegów.

**Kraków.** (Tel. wł.).

Dochodzenia przeciw trzem byłym dyrektorom Polskiego Banku Przemysłowego w Krakowie **Filippiemu, Wolańskiemu i Winiarzowi** toczą się w dalszym ciągu pod kierownictwem sso. dra Pelczara. Znawcy bankowości **prof. Lulek i p. Wiśniewski,** emerytowany prokurzysta Banku Małopolskiego badają **bez przerwy** zakwestionowane księgi bankowe i w miarę rezultatów swych spostrzeżeń wzywają obwinionych dyrektorów dla wytłómaczenia zachodzących w księgach niejasności. Dotyczy to przedewszystkiem transakcji z zagranicznemi bankami, z roku 1923, gdzie zachodzą podobno **różnice w przerachowaniu obcych** walut na marki polskie, oraz niedokładności kursów w porównaniu z notowaniami ceduły giełdowej. Badanie ksiąg ze względu na obfity materjał potrwa jeszcze cztery tygodnie.

### W SALONIKACH PANUJE JUŻ SPOKÓJ.

**Ateny,** 10. 4. (AW.) W Salonikach panuje już spokój. Aresztowano 18 oficerów. Staną oni przed sądem wojennym. Większa część armji i floty opowiedziała się za prezydentem Pangalosem.

# Wychowanie moralne młodzieży.

**Warszawa,** (tel. wł.)

W Warszawie odbył się zjazd przedstawicieli związków zawodowych polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych, zwołany z okazji międzynarod. kongresu wychowania moralnego, który odbędzie się w Rzymie od 16 do 20 bm.

Tematem rozważań były zagadnienia wysunięte przez organizatorów 4-go międzynar. kongresu wych. mor. a mianowicie: „Czy możliwa test ogólnoludzka podstawa wychowania moralnego?“ Wstępny referat informacyjny wygłosiła p. Orsza-Radlińska, poczem prof. Forelle omówił wysunięte przez kongres zagadnienie. Ta część zjazdu zakończyia się złożeniem deklaracyj przez delegacje poszczególnych środowisk. Deklaracje te zawierają trzy tezy:

1) Szkoła winna **wychowywać** młodzież **pod względem moralnym** zaszczepiając jej w duszy wysuwający się na czoło ideał solidarności ludzi i ludów.

2) Ideał ten wyrażający się w a) dążności do stworzenia ze społeczeństwa **organizmów spółdzielczych** b) dążności do zorganizowania na tych samych zasadach **stosunków międzynarodowych** — znajduje poparcie w moralności świata pracy i dlatego musi być podstawą międzynarodowego wychowania mor.

3) Szkoła powinna a) rozbudzać przeświadczenie, że wartość społeczeństw i jednostek zależy od ich **wartości moralnej** i ich **wiedzy**; b) rozwijać czynny stosunek do życia i potrzebę współdziałania w realizacji tych ideałów.

———ox xo———

# Afera w krakowskiem dowództwie korpusu

**Kraków.** (Tel. wł.)

W związku z nadużyciami w DOK Nr. V w Krakowie sędzia śledczy wojskowy kpt. **Raczek** przesłuchał będącego w szpitalu wojskowym kpt. Michała **Remera**, adjutanta gen. Kulińskiego. Kpt. Remer, jak wiadomo targnął się na swoje życie w chwili aresztowania go w adjutanturze DOK za nadużycia. Przesłuchany przyznał się obecnie do dokonanych malwersacji na szkodę skarbu państwa. Specjalna komisja wydelegowana z intendantury krakowskiej przeprowadza szczegółowe zestawienia rachunków komisji gospodarczej celem ustalenia wysokości sprzeniewierzonej przez kpt. Remera kwoty. Podobno prócz pobierania z kasy komisji gospodarczej różnych kwot przeznaczonych dla dowódcy OK, ma kpt. Remer jeszcze na **sumieniu podejmowanie listów pieniężnych**, jakie z ministerstwa spraw wojskowych nadchodziły na adres gen. Kulińskiego.

Kpt. Remer znajduje się na oddziale zamkniętym krakowskiego szpitala wojskowego.

# Życie na polskiem morzu.

**Gdynia.** (Tel. wł.).

**Ruch towarowy w Gdyni.** W miesiącu ub. ruch towarowy w Gdyni **wzrósł b. poważnie.** Załadowano ogółem 31.900 tonn węgla, wywieziono już 28.313 tonn. Statków towarowych zawinęło do Gdyni 24, odpłynęło zaś 21, nadto zawinął i odpłynął okręt pasażerski „La Pologne“, wiozący **368 emigrantów.**

**Nasze połowy morskie.** Dopiero obecnie ogłoszony został wynik połowów lutowych. Ogólna ich wartość wynosiła 110.312 zł., **wagi 142.102 kg.** W tem szprot 85.650 kg., śledź 25.000 kg., łosoś 3.786 kg., węgorz 3.000 kg., flondra 2.120 kg., inne gatunki ponad 22 tys. kg. Jak widzimy w zatoce poławiano **przedewszystkiem szproty.**

**Butelka „Lwowa“.** Minist. Przemysłu i Handlu otrzymało pismo z Instytutu Oceanograficznego **Stanów Zjednoczonych,** że w tych dniach wyłowioną została przez rybaków **na Florydzie butelka, rzucona** w morze **przez** statek szkolny **„Lwów“** w czasie jego podróży przez Atlantyk w lipcu r. 1922. Butelka ta, gnana przez prądy morskie, **przebyła w ciągu trzech lat przeszło 4000 kilometrów.**

Dla wyjaśnienia dodać należy, że wszystkie statki państw należących do międzynarodowego Instytutu badania mórz, w czasie odbywanych podróży, wrzucają do wody hermetycznie zamknięte butelki, notując datę i położenie statku w chwili wrzucenia. Wyłowione butelki dają **materjał do badania prądów morskich.**

## Krwawy śmigus.

**Budapeszt** (tel. wł.)

**W Alkohaza, miejscowości położonej na Węgrzech na południe od Szegedynu, zabawiali się chłopcy w poniedziałek wielkanocny oblewaniem wodą dziewcząt tej samej wsi. Pomiędzy dwiema grupami chłopaków wybuchła przy tej sposobności bójka, której rezultatem był jeden zabity i 15 ciężko rannych.**

———xo ox———

# Publicystyka na obstalunek.

**Lwów, 11 kwietnia.**

**W Paryżu otwarto niedawno biuro mające na celu „oszczędzenie literatom, krytykom i pracownikom umysłowym niektórych uciążliwych i żmudnych prac“, jak naprzykład: „czytania rękopisów i druków, pisania sprawozdań literackich, teatralnych i kinematograficznych, artykułów do prasy codziennej, szkiców historycznych i zestawień handlowych.**

**Każda z tych prac wykonywanych na obstalunek, oczywiście przy zachowaniu ścisłej tajemnicy zawodowej jest opłacana według określonej taksy Tak naprzykład za sprawozdanie literackie płaci się 50 franków. Byłoby niezmiernie ciekawem dowiedzieć się, z kogo się składa klijentela tego dziwnego biura, jakie są zapotrzebowania i w jaki sposób urząd wywiązuje się ze swoich zadań. O ile biuro będzie prosperowało, wszystkie te szczegóły nie prędko zapewne dojdą do wiadomości ogólnej, gdyż nikt korzystający z jego usług nie będzie się kwapił do wyjawienia owej zawodowej tajemnicy.**

# Okruchy.

## CHLEB PODROŻAŁ.

Gdzież władz **aprobata?** Drożyzna się szerzy!
Więc á **propos bata,** bat się tym należy,
którzy, gdy **mąk** wiele, **mąki** dają mało
i znów cenę chleba podwyższają śmiało.
Że ich korpo**racja** tak postanowiła,
sądzą, że jest **racja** w tem, choć nam niemiła.
Idąc **samowolą,** bogacą się dalej,
przez to **samo wolą,** byśmy głodowali.
Z tej **racji,** że chleb wasz zły nieraz, panowie.
mniejsza jego **racja** może wyjść na zdrowie,
więc kiepskich piekarzy władzo za to nie karz,
gdy nam trochę zdrowia chce oszczędzić piekarz.

**Zeter.**

——oo——

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 12 4 1926.

# Monografje artystyczne.

(Wydawnictwo Gebethnera i Wolffa pod redakcją Dra. **Mieczysława Tretera).**

Przed wojną mieliśmy kilku wydawców, którzy prawie wyłącznie zajmowali się publikowaniem dzieł poświęconych plastyce polskiej. Wśród nich prym wodził niezapomnianej pamięci lwowski Alfred Altenberg, najpiękniejszy, rzadki typ księgarza, którego pierwszą troską było zawsze, by dzieło poświęcone sztuce, wyszło z druku jak najświetniej i by dzieł takich wychodziło jak najwięcej — a zyski, zawsze minimalne, obchodziły go tylko pośrednio. Często z góry wiedział, że przyjdzie mu do wydawnictwa dopłacić, pocieszał się jednak ten entuzjasta księgarski, że za to przybywa mu w katalogu wydawniczym pozycja piękna i trwała, pieścił się już naprzód myślą, jak to będzie wyglądało, konferował z artystami, sam pilnował drukarni. Jakże ciągle brak tego niezwykłego, zacnego człowieka, którego śmierć wydarła tak przedwcześnie z grona pionierów kultury!...

Prócz Altenberga, ukazywały się podobne wydawnictwa w „Nauce i Sztuce“, również dziś prawie nieistniejącej, u Gebethnera i w Ossolineum. Od szeregu lat na rynku wydawniczym pod tym względem było prawie głucho, nawał powieści drukowano coraz taniej i coraz brzydziej, byle tylko „handel szedł“, miejsca nie było na wydawnictwa już nie luksusowe, lecz choćby wykwintniejsze. Na palcach niemal można policzyć piękne książki, jakie w okresie lat powojennych się ukazały. A już o dziełach sztuce poświęconych długo było głucho. Dopiero w ostatnich czasach dzięki wysiłkom kilku ofiarnych wydawców, stosunki cokolwiek się polepszyły. Wyszły dwa tomy historji malarstwa polskiego Kopery, imponujące pracą autora i przepyszną stroną graficzną, dzieła malarskie Wyspiańskiego, dzieła Tretera, Tatarkiewicza i kilku innych. Prawdziwym i wielce już zasłużonym prokursorem na tem polu jest świetny krytyk i historyk sztuki docent dr. Mieczysław Treter, współredaktor „Sztuk Pięknych“, rewindykator „Warszawy II.“ Grottgera, pierwszy racjonalny, przygotowany do tego specjalnemi studjami, organizator zbiorów państwowych, który wysoki swój pietyzm dla tych zbiorów, przepłacił usunięciem się z zajmowanego w Warszawie stanowiska, co tak smutno świadczy o naszych kierujących organach rządowych! Ten właśnie Mieczysław Treter, wystąpił obecnie z nową inicjatywą, którą zrozumiała i pięknie zrealizowała księgarnia Gebethnera i Wolffa, mianowicie rozpoczął wydawać tanie, małe, doskonale ilustrowane „Monografje artystyczne“. Każdy tomik ma przeciętnie prawie arkusz druku i 32 ilustracje, odbite na luksusowym papierze, możliwie najstaranniej. W Polsce, zwłaszcza tej powojennej, znajomość świetnej naszej plastyki, nawet wśród warstw inteligencji, jest minimalna, do czego nie tylko przyczyniło się małe wyrobienie w tym kierunku i brak przygotowania w naszych szkołach, lecz także brak właśnie tanich, a dobrze ilustrowanych, krótkich monografii, tanich, a więc przystępnych dla wszystkich. Wydawnictwo niniejsze ukazuje się bardzo na czasie i powitane będzie napewno z dużem uznaniem. W każdym domu polskim powinny znaleść się te ładne książeczki mówiące po krótce, jasno, przystępnie o polskich malarzach i rzeźbiarzach i ukazując ich dzieła w licznych ilustracjach. Dotychczas wyszły: Wasylewskiego „Portret kobiecy w Polsce XVIII wieku“, Zahorskiej „Matejko“, Rutkowskiego „Edward Wittig“ Woźnickiego „Władysław Skoczylas“, i Szydłowskiego „Jacek Malczewski“. Dalsze tomiki są w druku. Pisać szczegółowo o każdym tomiku jest zbyteczne: nie są to dzieła ściśle naukowe, lecz w pierwszej linji przeznaczone dla szerszego ogółu i jako takie, wprowadzone zostały wzorowo. Każdy przeciętny inteligent znajdzie w nich jasną syntezę twórczości naszych plastyków, których tyle razy widzi na wystawie lub w muzeach a tak mało... rozumie. O zrozumienie tych twórców naszej plastyki, o spopularyzowanie ich i naszej sztuki idzie Treterowi w tem jego wydawnictwie i tego przestrzega jako redaktor, dobrawszy sobie do współpracy znanych pisarzy. Jego „Monografje artystyczne“ staną się też napewno szeroko znane i rozchwytywane, na co w zupełności zasługują.

Księgarni Gebethnera i Wolffa za podjęcie inicjatywy Tretera i za piękne jej wprowadzenie w życie, należą się słowa wielkiego uznania.

**Artur Schroeder.**

——oo——

# Kurjer filmowy.

**„WILKI Z KOPALNI ZŁOTA“.**
**(Kino „Uciecha“ i „Wanda“).**

Interesujący dramat amerykański z życia poszukiwaczy złota na Alasce. Główną rolę kreuje **Milton Gils** popularnie nazywany w całej Ameryce stu procentowym mężczyzną i człowiekiem o żelaznej pięści. Jest to dziś już pierwszorzędny aktor, który zachwycał nas tytułową rolą w **„Demonie morza“**. Obok niego promieniuje słodka twarzyczka **B. Bedford**, która się nieszczęśliwie kocha w bohaterze dramatu.

**Emocjonujące sceny wysadzania kopalni w powietrze, walka na pięści** oddana z wiernym realizmem wstrzymuje oddech publiczności na widowni.

Kopja czysta, zdjęcia ostre.

Wielkie koszta tego po raz pierwszy we Lwowie wyświetlanego obrazu, skłoniły dyrekcję kin do grania go równocześnie i w „Uciesze“ i „Wandzie“.

**„ODWIECZNY PŁOMIEŃ MIŁOŚCI“.**
**(Kino „Grażyna“).**

First National Pictures stwarza obrazy pierwszorzędnej jakości.

Tak się i ma rzecz z przepięknym salonowym dramatem, który jest przeróbką filmową pewieści **Balzaca** p. t. **„Księżna de Langsais“**.

Jeśli w dodatku powierzono rolę tytułową **Normie Talmagde** a partnerem jej jest **Conway Tearle** wszelka reklama obrazu jest zbyteczną. Akcja toczy się w Paryżu i w jednym z klasztorów hiszpańskich.

———x x———

# Człowiek, który mówił 33 językami.

**Lwów**, 11 kwietnia.

Nauka całego świata poniosła ciężką stratę. Umarł uczony, który słynął z tego, że znał 33 języków i opanował je tak dobrze, jak swą mowę ojczystą. Vittorio Puntoni żył cicho i prasa światowa przemilczała jego śmierć. Zajmował on od dziesiątków lat stanowisko profesora uniwersytetu w Pizie i od chwili śmierci słynnego kardynała Mezzofanti nie było na świecie uczonego, któryby znał tak znaczną liczbę języków. O kardynale Mezzofanti mówili współcześni, że władał 40 językami tak biegle, jak włoskim.

Puntoni nie dorównał mu ilościowo, miał nad nim jednak tę wyższość, iż posiadał nietylko języki europejskie, ale także wiele wschodnich, m. i. chiński i japoński, oraz opanował także narzecza głównych języków europejskich; nie było ani jednego djalektu włoskiego, francuskiego, angielskiego, niemieckiego a nawet rosyjskiego, któryby był Puntoniemu nieznany. Szczególnie jednak zajmował się studjami nad językami klasycznymi, zwłaszcza staroindyjskim i greckim, w których celował od wczesnej młodości.

Znaczną przeszkodą w karjerze Puntoniego była jednak jego nieznajomość ludzi, wskutek której młody uczony dotknął ambicję swego starszego kolegi. Protektor jego indolog prof. Teza dał mu do korekty jedno z swych dzieł o starogreckim djalekcie. Puntoni zauważył przecinek nad pewnem słowem greckiem, które powinno być pisane bez akcentu. Sądząc, że to pomyłka druku, skreślił w korekcie akcent. Teza, który był słynnym uczonym, uczuł się obrażonym w swej dumie, że uczeń chce poprawiać mistrza. Puntoni musiał opuścić Pizę i wędrując po Francji i Włoszech, cierpiał wielką nędzę. Dopiero gdy Teza został powołany na uniwersytet w Padwie, mógł Puntoni powrócić do Pizy, jako następca swego rywala, gdzie wydał szereg dzieł naukowych. Zapomniał też swemu mistrzowi uczynioną krzywdę i odnosił się do niego z wdzięcznością, chociaż Teza był nieubłagany, gdyż nie mógł znieść myśli, że ktoś na świecie lepiej zna język starogrecki. niż on.

———ox xo———

# Taniec a życie płciowe.

**Berlin**, w kwietniu.

W związku niemieckich nauczycieli tańca w Berlinie, wygłosił radca sanitarny **dr. Hirschfeld** wykład. p. tyt. „Tanz und Sexualität“, w którym ujął przedmiot w następujące formuły:

1) **Na sali tanecznej zawiera się więcej małżeństw niż w niebie.** Dlatego kościół najbardziej obawia się ich konkurencji.

2) **Nie powinno się nigdy zaślubiać tego, z kim się chętnie nie tańczy.**

3) **Taniec jest** najnaturalniejszą, najsłodszą, najswobodniejszą, najszlachetniejszą i **najzdrowszą formą kultury ciała.**

4) **Zakazy tańców, wykraczają przeciw ludzkim prawom natury.** Państwo nie jest guwernantka.

5) **Kto oburza się na taniec, złości się więcej na siebie. niż na drugich.**

6) Taniec solowy mówi: ja; taniec w grupie: my; taniec we dwoje: ty.

7) W nieistniejącej jeszcze książce o biologji i psychologji tańca **powinno się poświęcić rozdział także nietańczącym,** którzy najczęściej cierpią na jakieś zboczenie seksualne.

8) Różnicę między pesymizmem Schopenhauera a optymizmem Nietzschego ilustruje najlepiej **aforyzm Zarathustry: Stracony to dzień, w którymby nigdzie nie tańczono.**

9) Taniec jest daniną duszy na rzecz ciała. miłości i życia.



——oo——

# Kurjer literacki.

**Cena rękopisów Miltona.** Na licytacji w „Sotheby“ w Londynie sprzedano rękopis Miltona, zawierający pierwsze wiersze poety, za rekordową cenę 7.200 f. szt. Cena pierwszego wywołania wynosiła 1000, a w przeciągu 35 minut podniosła się do wymienionej kwoty.

**Klucz do czytania pisma chińskiego.** Endicott Gardner w San Francisco po 40 letniej pracy wydał broszurę, która ułatwia europejczykom i Amerykanom czytanie pisma chińskiego. Na 150 stronicach zestawił autor w przejrzystej formie 3.227 zgłosek, z których składa się 44.444 słów języka chińskiego.

**Francuskie nowości literackie.** Wydawnictwo „Nouvelle Revue Francaise“ opublikowało powieść André Maurois'a „Bernard Quesnay“ zbiór nowel „Occasions“ Armanda Lunel'a i Jean Prevost'a „Plaisirs des sports“. Nowa powieść Georges Duhamel'a „La pierre d'Horeb“ ukazała się w wydaniu „Mercure de France“.

# KURJER SZACHOWY

**pod redakcją K. F.**

## Partje z międzyklubowej rozgrywki („Lwowski Klub Szachistów“ Klub „Hetman“).

### Obrona Aljechina.

| | Białe: Homme, Klub „Hetman“. | Czarne: Dr. Roman, Lw. Kl. Szachistów. |
|---|---|---|
| 1. | e 2 — e 4 | S g 8 — f 6 |
| 2. | S b 1 — c 3 | d 7 — d 5 |
| 3 | e 4 — e 5 | S f 6 — d 7 |
| 4. | d 2 — d 4 | e 7 — e 6 |
| 5. | f 2 — f 4 | c 7 — c 5 |
| 6. | d 4 × c 5 | G f 8 × c 5 |
| 7. | S g 1 — f 3 | S b 8 — c 6 |
| 8. | a 2 — a 3 | a 7 — a 6 |
| 9. | G f 1 d 3 | b 7 — b 5 |
| 10. | b 2 — b 4 | G c 5 — a 7 |
| 11. | H d 1 — e 2 | G c 8 — b 7 |
| 12. | G c 1 — d 2 | W a 8 — c 8 |
| 13. | S c 3 — d 1 | S c 6 — d 4 |
| 14. | S f 3 × d 4 | G a 7 × d 4 |
| 15. | c 2 — c 3 | G d 4 — a 7 |
| 16 | H e 2 — g 4 | g 7 — g 6 |
| 17. | S d 1 — f 2 | d 5 — d 4 |
| 18. | c 3 × d 4 (lepsze byłoby tu może G d 3—e 4). | G a 7 × d 4 |
| 19. | W a 1 — d 1 | G d 4 × f 2+ |
| 20. | K e 1 × f 2 | S d 7 — e 5(!) |
| 21. | G d 3 × b 5+ (były mistrz Lwowa ma lwie pazury). | a 6 × b 5 |
| 22. | f 4 × e 5 | W c 8 — c 2 |
| 23. | H g 4 — e 2 | H d 8 — d 5 |
| 24. | K f 2 — g 3 (eksponowanie króla jest tu już koniecznością). | 0 — 0 |
| 25. | W h 1 — f 1 | W f 8 — d 8 |
| 26. | W f 1 — f 2 | H d 5 — b 3+ |
| 27. | K g 3 — h 4 (? zamiast, gdy pionek na a 3 i tak już stracony, cofnąć się może na f 2 i potem na g 1). | W d 8 — d 4+ |
| 28. | g 2 — g 4 | W d 4 — d 3 (wyborny dowódca czarnej armji daje ze sobą żartować). |
| 29. | H d 2 — f 1 | G b 7 — f 3 |
| 30. | W f 2 × f 3 | W d 3 × f 3 |
| 31. | H f 1 — g 2 (białe poddają). | H b 3 — d 5 |

### NOTATKI I ODPOWIEDZI.

**Pierwszy wszechpolski turniej szachowy w Warszawie,** pod protektoratem Prezesa Rady Ministrów Skrzyńskiego, rozpocznie się 12-go b. m. w Warszawie, kończy się w pierwszych dniach maja r. b.

Udział w turnieju biorą najwybitniejsi polscy szachiści z całej Rzeczypospolitej.

W turnieju weźmie udział 18-20 graczy.

W czasie gry obowiązują międzynarodowe przepisy gry szachowej, oraz regulamin, który komitet wręczy graczom przed rozpoczęciem turnieju.

Ustanowione zostały następujące nagrody: I. — zł. 700, II. — zł. 500, III. — zł. 350, IV. — zł. 250. V. — zł. 200, VI. — zł. 150. VII. — zł. 100. Zwycięsca turnieju, poza nagrodą otrzymuje tytuł mistrza Polski na rok 1926.

Imieniem szachistów lwowskich, uczestniczyć będzie w turnieju p. **Friedmann,** który służy wprawdzie obecnie w wojsku, ale któremu pan minister udzielił w tym celu specjalnego urlopu.

* * *

**Międzynarodowy turniej mistrzów szachowych na Semmeringu** skończył się w dniu 30. marca br. Pierwszą nagrodę (3500 szylingów) zdobył mistrz **Spielmann,** reprezentant wiedeńskiej grupy, notując 13 punktów. Drugą nagrodę otrzymał **Aljechin** (2500 szylingów — 12½ punktów), trzecią dr. **Vidmar** (2000 szyl. — 12 p.), czwartą i piątą dr. **Tartakower i Niemcowicz** (1500 + 1200 szyl. — 11½ p.). szóstą i siódmą dr. **Tarrasch i Rubinstein** (1000 + 800 szyl. — 11 p.). ósmą **Réti** (600 szyl. — 9½ p.), dziewiątą **Grünfeld** (400 szyl. — 9 p.) Po tych następują Janowski (8½ punktów). Treybal (8 p.), Bajda (7½ p.), Yates 7 p., Gilg i Kmoch (po 6 p.). Dawidson (5½ p.), Michel (4½ p.) Roselli ([illegible] p.). — Wynik turnieju jest sensacyjny. Aljechin, który nie dopisał z początku, nie zdołał już potem prześcignąć współzawodników, a ostatnia jego partja ze Spielmannem dała wynik remis, co zadecydowało o wyżej notowanym wyniku. Pierwszy zwycięsca w turnieju Spielmann pochodzi z rodziny niezwykle uzdolnionej. Brat jego, pianista, wzbudził swego czasu jako cudowne dziecko niesłychaną sensację w całym świecie. Mistrz szachowy Spielmann jest znany ze swej agresywnej metody, która jednakowoż wobec modnej obecnie gry pozycyjnej jest mniej praktykowaną. Okazuje się i tym razem, że genjusz triumfuje nad systemami, modą i — kategoryzacją. W ostatnim numerze przestrzegaliśmy jednego z naszych czytelników przed pobieżnym sądem, przepowiadając, że niejeden z „pomniejszych“ mistrzów (a nazwaliśmy także Spielmanna) wzbije się jeszcze na najwyższe szczyty. I słowo się stało ciałem.

**Caissa.** Owszem! Po otrzymaniu wszystkich partji z turnieju na Semmeringu wybierzemy najciekawsze i ogłosimy je po kolei w najbliższych numerach wraz z naszemi uwagami wzgl. objaśnieniami.

**Korespondencję w sprawach szachowych** prosimy adresować do Redakcji „Kurjera Lwowskiego“, „Dział szachowy“.

# Wywiad „Kurjera Lw.“ z prem. Skrzyńskim.

## Stosunki z Czechosłowacją. Przy obecnym budżecie nikt nam nie da pożyczki, bo niema zaufania do nas. Tylko koalicja może coś zrobić.

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Warszawa**, 10 kwietnia.

Premjer Skrzyński przed odjazdem do Pragi i Wiednia przyjął Waszego korespondenta, który uzyskał bardzo cenne wyjaśnienia na temat podróży pana premiera.

— Czy poruszane będą w Pradze sprawy związane z pracami komisji dla **reorganizacji Rady Ligi Narodów** — zapytujemy na wstępie.

— Oczywiście, że **tak**, odpowiada pan premier. Byliśmy w ciągu ostatnich obrad **solidarni** i zgodni wobec tych wszystkich wielkich problematów. Teraz idzie o **uzgodnienie pewnych punktów** i ustalenie pewnych możliwości w związku z reorganizację Rady Ligi Narodów.

Ostatnie miesiące — mówi dalej pan Skrzyński — były bogate w rozmaite projekty dotyczące dalszego rozwoju stosunków w Europie Środkowej.

Celem tych wszystkich projektów jest **umocnienie traktatów pokojowych**, na których opiera się dziś stan pokojowy środkowej Europy.

Na zapytanie o stosunku Polski do Małej Ententy — odpowiada premier Skrzyński. — Jedyną organizacją międzynarodową istniejącą obecnie w Europie środkowej jest Mała Ententa. Nasz stosunek do tej organizacji był zawsze **bardzo dobry** i rozwija się nader pomyślnie, nie mniej jednak **niema realnych podstaw abyśmy mogli wejść do Małej Ententy.**

Pytamy w dalszym ciągu o układy polsko - czeskie.

— Układy — mówi pan premier — które będą w czasie pobytu mego w Pradze ratyfikowane lub inną drogą wejdą w życie, mają na celu **ostateczne prawne uregulowanie stosunków polskich do Czechosłowacji.** Układy te obok przynależności obu Państw do Ligi Narodów będą **gwarancją załatwienia** wszystkich ewentualnych sporów między nami w drodze przyjaznej i pokojowej. Najważniejsze trudności mieliśmy do pokonania **w sprawach ekonomicznych**, jest to dowodem, że stosunki ekonomiczne między nami a Czechosłowacją opierają się na głębokich podstawach żywotnych interesów, które — jak wszystko co z życia wzięte — nie da się łatwo ująć w formuły prawne. Trudności te sprawiły, że **ratyfikacja umowy handlowej nie może być jeszcze dokonana**, lecz wejdzie ona w życie drogą rozporządzenia republiki czechosłowackiej. Dalsze stosunki między obu państwami oprzeć się muszą na podstawie dwojakiego działania. Obrony i utrzymania traktatów, na których opartą jest niepodległość i byt Rzpltej polskiej i Czechosłowackiej. W sprawie wyjazdu do Wiednia premier mówi:

— We Wiedniu przystąpimy do rokowań **o układ koncyljacyjno-arbitrażowy**, który zastąpi dawno podpisaną lecz na znacznie węższej podstawie opartą umowę arbitrażową. Układ ten będziemy się starali oprzeć na wzorach układów zawartych już ze Szwajcarją i Holandją.

Nie jest wykluczone, że rokowania będą prowadzone w ten sposób, iż podpisanie układu nastąpi **już podczas mego obecnego pobytu** we Wiedniu.

### Co może uratować sytuację?

Z kolei prosimy o wypowiedzenie się w sprawie **polityki wewnętrznej** i zadań rządu koalicyjnego.

— Uważam — oświadcza premier — że **najważniejszem zadaniem koalicji jest przeprowadzenie równowagi budżetowej.** Bez istotnego zrównoważnia budżetu nie da się osiągnąć stabilizacji pieniądza, stabilizacji cen, oraz kredytu, a co zatem idzie i osiągnięcia zaufania. Rozumie to przecie każdy obywatel we własnem gospodarstwie i byłoby źle gdyby tego nie rozumiało Państwo.

— Czy pan premier uważa, że obecna koalicja rządowa potrafi się zdobyć na opracowanie projektu zapewniającego równowagę budżetową?

— Uważam, że **tylko koalicja.**

— Czy obecna koalicja?

— Jeżeli nie ta, to inna, lecz tylko koalicja sprostać może zadaniu zrównoważenia budżetu. Gdyż w tej sprawie **winien nastąpić kompromis** i stronnictwa muszą znaleść punkty styczne w swych programach. Premier podkreśla jeszcze raz, że **rozwikłanie wszelkich trudności zależne jest jedynie od osiągnięcia równowagi budżetowej.**

— A pożyczka zagraniczna?

**NIE OTRZYMAMY JEJ BEZ ZRÓWNOWAŻENIA BUDŻETU.**

Nie zrównoważony budżet sprawi, że bez kontroli przed którą się wzdragamy, **pożyczki nikt nam nie da.** Otrzymamy natomiast pożyczkę z wszelką pewnością, jeżeli dokonamy dzieła **istotnej** a nie fikcyjnej **równowagi budżetowej.**

W końcu zapytujemy p. premiera, czy piątkowa, jednomyślna uchwała Rady ministrów nie stwarza podstawy do **powrotu Marszałka Piłsudskiego do armji.**

— Jabym bardzo chciał, pragnę gorąco aby w tej doniosłej sprawie współdziałano **ze wszystkich stron.** Dałby Bóg aby tutaj nastąpiła zgoda między stronnictwami.

Podziękowaliśmy panu premjerowi za jego cenne wynurzenia.

**Wręb.**

# Paul Boncour o znaczeniu i roli Polski.

## Uroczyste posiedzenie grupy parlamentarnej polsko-francuskiej.

**Warszawa**, 10. 4. (PAT). Dziś w gmachu Sejmu odbyło się uroczyste posiedzenie grupy parlamentarnej polsko - francuskiej, ku czci p. Paula Boncoura. Na posiedzeniu byli obecni ministrowie **Żeligowski i Ziemęcki.** Przy stole prezydjalnym zasiedli prezes grupy wicemarszałek Sejmu Dębski, marszałkowie Rataj i Trąmpczyński, wicemarszałkowie Woźnicki i Daszyński i sen. Kiniorski, przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych.

Posiedzenie zagaił wicemarszałek **Dębski**, witając p. Boncoura w imieniu grupy parlamentarnej polsko-francuskiej.

Następnie przemawiali sen. Kiniorski, poseł Stroński i sen. Reynal.

Ostatni zabrał głos p. Paul Boncour, który powiedział m. i.: Zjawiłem się w Warszawie po długim objeździe wszystkich stron Polski. W objeździe tym mogłem sobie zdać sprawę, co znaczy zmartwychwstanie Polski, oraz z wytrwałości, jaką Polacy włożyli w swą pracę powojenną. Mówią, że my, Francuzi i Polacy, mamy wspólne wady: porywczości i zapału. Ale to, co widziałem, jest świadectwem, że do tego przyłączyła się **wytrwałość i cierpliwość.** Nie waham się powiedzieć, że podróż ta była prawdziwą pielgrzymką, w której chciałem widzieć kraj, gdzie objawiła się najdoskonalej sprawiedliwość dziejowa. Ujrzawszy go, zrozumiałem jego znaczenie dla pokoju Europy. I **żołnierz polski**, którego widziałem na granicy polsko - rosyjskiej, **był dla mnie przedstawicielem obrony cywilizacji europejskiej.** Dzieło pokoju nie może być dokonane w jednej chwili. W Locarno — przyznaję to — **inaczej zabezpieczono pokój na zachodzie, a inaczej na wschodzie.** Nie wątpię, że z czasem cała Europa zachodnia ujrzy jasno to co ja widziałem w objeździe po tym kraju, a mianowicie, że zabezpieczenie pokoju w Europie dokonane być musi tak, aby chroniło nietylko linję Renu, ale i granice Polski. Locarno spełniło część zadania. Do dalszych zabezpieczeń należy sprawa wejścia Polski do Rady Ligi Narodów. Kończę dwoma słowami. **Pierwsze** brzmi: pracujcie dalej nad tą sprawą, a Francja będzie współpracowała z wami, tak, jak to było w Genewie. **Drugie** brzmi: Michelet, przyszedłszy na pierwszy wykład w College de France, po utracie katedry przez Mickiewicza, kazał postawić obok siebie fotel pusty, jako znak, że powinien go zajmować Mickiewicz. Ja tak samo uważam, że w Radzie Ligi Narodów, póki ta sprawa nie będzie załatwiona, będzie stał niejako jeden fotel pusty, mianowicie **fotel polski.**

Przemówienie Paula Boncoura obecni nagrodzili hucznymi oklaskami. —

### UCZCZENIE P. BONCOURA PRZEZ IZBĘ ADWOKACKĄ.

**Warszawa**, 10. 4. (AW.) Dziś odbyło się uroczyste posiedzenie Izby Adwokackiej w gmachu Sądu Najwyższego dla uczczenia **Paul Boncoura.** Na uroczystość przybyli m. i. **minister sprawiedliwości p. Piechocki**, przedstawiciele sądownictwa i adwokatury. Przemówienia powitalne wygłosili prezes rady naczelnej Izby, p. **Ponikowski** i dziekan rady adwokackiej p. **Nowodworski.** P. Boncour w odpowiedzi na przemówienia wyraził się, że jest adwokatem Polski w Lidze Narodów.

### ZAMACH STANU W PEKINIE.

**Pekin**, 10. 4. (PAT.) Nacjonalistyczny zamach stanu, dokonany został w zupełnej tajemnicy. Prezydent Chin Tuan Chi Jui zbiegł do poselstwa francuskiego. Zamachowcy wysłali do marszałka Wu Pei Wu telegram, zapraszający go do przybycia do stolicy.

—oo—

### Układ włosko-węgiersko-polski.

**Londyn**, 10. 4. (AW.) Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph“ donosi, że między rządem włoskim a rumuńskim odbywa się wymiana zdań na temat zawarcia umowy między temi państwami. — Układ taki ma zapewniać Rumunji **całość granicy Bessarabskiej.** Korespondent donosi również o usiłowaniach rządu włoskiego w kierunku doprowadzenia do zawarcia układu **włosko - węgiersko - polskiego i do wskrzeszenia monarchji na Węgrzech**, jednak z wykluczeniem Habsburgów.

—oo—

# B. min. Linde i tow. przed sądem.

**Warszawa**, 10 kwietnia.

Na uwagę zasługują zeznania referenta łódzkiego Kuratorjum Szkolnego, p. **Czaplickiego**, który stwierdził, że właściciele domu w Łodzi Gehlheimowie, proponowali Kuratorjum kupno swego domu za **15.000 dolarów.** Z odczytanych zeznań nieobecnego świadka Kaszuby wynika, że początkowo za dom ten żądano od Baua **30.000 dolarów.**

W dniu dzisiejszym pierwszy zeznawał naczelnik wydziału papierów procentowych P. K. O. **Herz**, dając wyjaśnienia w sprawie udzielenia przez P. K. O. **gwarancji w wysokości 250.000 zł.** bankierowi Goldfederowi pod zastaw akcji. Świadek twierdzi, że wystąpił z wnioskiem **zaostrzenia tej gwarancji** jednakże **p. Linde wniosku tego nie uwzględnił**, żądając, aby transakcja ta była załatwioną jak najszybciej.

—oo—

### ARESZTOWANIA POLAKÓW W MOSKWIE.

**Moskwa**, 10. 4. (PAT). Przed samemi świętami wielkanocnemi dokonano w Moskwie szeregu aresztowań wśród Polaków. Aresztowania te wywołały wśród kolonji polskiej **wielkie przygnębienie.**

= **Nowe pokłady platyny.** W Johannesburgu (połudn:owa Afryka) odkryte zostały bogate pokłady platyny.

# Wystawa grafiki.

**Lwów**, 11 kwietnia.

Zarząd Muzeum im. Lubomirskich w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich otworzył z dniem 1 b. m. XXI bieżącą wystawę, poświęconą **grafice Antoniego Oleszczyńskiego.** Artysta ten, urodzony w r. 1794, kształcił się w Petersburgu, poczem wysłany przez rząd Królestwa Polskiego na dalsze studja do Paryża, osiada tam na stałe, rozwijając przez całe swe życie — umiera w r. 1879 — bardzo ożywioną działalność artystyczną.

Ulubioną jego dziedziną twórczości była **grafika, mistrzowskie zaś opanowanie techniki staloryt, zjednało mu wielką wziętość u obcych i swoich.**

Wystawa, oparta na bogatych zbiorach Biblioteki Pawlikowskich i Muzeum im. Lubomirskich, nie obejmuje wprawdzie wszystkich dzieł tego niezwykle płodnego artysty, daje jednak pełny obraz jego twórczości w najbardziej charakterystycznych jej przejawach.

Wystawa otwarta codziennie z wyjątkiem poniedziałków od 10 — 14-tej, w niedziele i święta od 11 — 14-tej, a do jej zwiedzenia upoważnia normalny bilet wstępu do Muzeum.

—oo—

# KRONIKA.

KWIECIEŃ
11
NIEDZIELA

Dziś: rzym.-kat. C. 1 po Wielk., gr. kat. N. D. 4 Post. M.

Jutro: rzym.-kat. Juliusza p, gr.-kat. Joana.

## REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

### TEATR WIELKI.

Niedziela o 3 pop. „Żydówka“. Ceny zniżone popołudniowe.
Niedziela o 7.30 wiecz. „Wieczór Trzech Króli“. Gościnny występ Ludwika Solskiego.
Poniedziałek „Jenufa“.
Wtorek „Wieczór Trzech Króli“ Gość. występ Ludwika Solskiego.

### TEATR NOWOŚCI.

Niedziela o 3.30 pop. „Pan Naczelnik — to ja...“. Ceny zniżone popołudn.
Niedziela o 7.30 wiecz. „Marjetta“.
Poniedziałek „Odrodzenie“.
Wtorek „Czarne Róże“.

## REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Niedziela o 4-ej popoł. „Dożywocie“. Gość. występ Solskiego. Występ dyr. Frączkowskiego. (Ceny zniżone).
Niedziela o 7.30 „To moje bobo“. Nieodwołalnie poraz ostatni. Wszystkie zniżki i abonamenty obowiązują.
Poniedziałek „Polityka i miłość“. Gość. występ Ordon-Sosnowskiej i Solskiego. Ceny zniżone.
Wtorek „Lekkomyślna siostra“. Gość. występ Ordon-Sosnowskiej. W przedstawieniu bierze udział J. Elsnerówna. Ceny zniżone.

—oo—

## CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

**Palace:** „Ciotka Karola“, komedja w 10 aktach.

**Apollo:** „Czy warto kochać?“ salonowy dramat w 10 akt.

**Chimera:** „Arena zmysłów“ 8 aktów.

**Fatamorgana:** „Kwieciarka“, dramat w 8 aktach.

**Grażyna:** „Dzwonnik z Notre-Dame“, 2 serje 12 aktów.

**Kopernik:** „Najweselszy mężczyzna stolicy“, salonowy dramat w 10 aktach. „Buster Keaton buduje okręt“, komedja 2 akt.

**Marysieńka:** „Najweselszy mężczyzna stolicy“, salonowy dramat w 10 aktach. „Buster Keaton buduje okręt“ komedja 2 akt.

**Nowości:** „Express miłości“, komedja w 8 aktach.

**Lew:** „Książe krwi“. dram. 10 akt.

**Uciecha:** „Wilki w kopalni złota“. Awanturniczy dramat w 10 akt.

**Wanda:** „Wilki w kopalni złota“ Awanturniczy dramat w 10 aktach.

—oo—

**Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych** (Muzeum Przemysłowe brama od ul. Dzieduszyckich). A. Karpiński z Krakowa, E. Erb. S. Pieniążek M. Wodzicka (szkice z Grecji) sala ogólna. Od 10—3.

—oo—

**Repertuar Biura Koncertowego M. Tuerka.** Niedziela 11 kwietnia: **„Echo“** z Krakowa. Środa 14 kwietna: **Artur Rubinstein.** Pianista. 1640

—oo—

— **Teatr Wielki** daje dziś w niedzielę, na popołudniowe przedstawienia po cenach zniżonych, operę Halevy'ego: **„Żydówka“.** Wieczorem wspaniała komedja Szekspira: **„Wieczór Trzech Króli“**, z gościnnym występem genjalnego artysty i reżysera, **Ludwika Solskiego.**

— **Teatr Nowości** powtarza dziś po raz ostatni na popołudniowe przedstawienie po cenach zniżonych, farsę Moncy'a: **„Pan Naczelnik — to ja...“.** Wieczorem ukaże się po raz ostatni na wieczorowem przedstawieniu największa dotąd atrakcja operetkowa: **„Marjetta“.**

W poniedziałek zaś na scenie Teatru Wielkiego powtórzona będzie opera Janaczka: **„Jenuta“**, — a w Teatrze Nowości — po raz drugi romantyczna komedja **„Odrodzenie“.**

— **„Orłow“**, ostatnia nowość wszystkich wielkich scen europejskich, ukaże się po raz pierwszy w najbliższą środę na scenie Teatru Nowości. Obsada ról pierwszorzędna z udziałem pp. Grabowskiej (w popisowej partji Nadji), którą również odtwarzać będzie p. Helena Miłowska, Rapackiej (w partji Dolly), dublującej tę partję z p. Rylską, Kuligowskiego, Tatrzańskiego, Zelichowskiej, Bojanowskiego, Kopczyńskiego, Kowalskiego, Faliszewskiego, Szmidta, Szymańskiego, Bykowskiego i in. Premjera zapowiada się wspaniale.

## OD ADMINISTRACJI.

**Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazem pocztowym, aż do podania nowego numeru P. K. O. — Pieniądze przesyłane na dawny numer P. K. O., nie będą uznane.**

—oo—

## *Mówią, że . . .*

*odnośne czynniki rządowe rozpatrują obecnie projekt ułatwienia wydostawania paszportów zagranicznych.*

— — — — — — — — — —

*sprawa ta wlecze się już oddawna i oddawna też powinna była być załatwiona. Przecież to jest niesłychane, by włóczyć się po kilkunastu urzędach, wystawać w przedpokojach, żebrać o podpisy, gromadzić dowody konieczności takiego wyjazdu i t. p. A w rezultacie paszport otrzymuje ten... kto ma spryt i wie jak się tego rodzaju sprawy załatwia. Aż nadto dobrze znane są liczne wypadki, iż „ulgowe“ paszporty otrzymywali ludzie bogaci a biedakom odmawiano. Teraz musi się to zmienić. Paszport powinien w pierwszym rzędzie otrzymać prócz chorych, pracujący inteligent, a więc malarz, rzeźbiarz, muzyk, śpiewak, dziennikarz, literat. Tak już jest gdzieindziej i jest dobrze. Reorganizacja paszportowa niech przedewszystkiem rozpocznie się od tępienia protekcji, aby różni magnaci nie mogli kosztem biednej inteligencji wyszachrajać najrozmaitszych ulg. A działo się w tym kierunku — dość już bezprawia, z któremi czas już istotnie skończyć.*

*rrr.*

—oo—

— **„Car Paweł“**, słynny dramat Dymitra Mereżkowskiego, niegrany na naszej scenie od lat 15-tu, ukaże się w połowie bieżącego tygodnia na scenie Teatru Wielkiego, z udziałem znakomitego gościa, **Ludwika Solskiego.**

— **Stanisława Korwin — Szymanowska**, znakomita śpiewaczka operowa, po dłuższem wycofaniu się ze sceny, rozpocznie gościnę na naszej scenie w piątek, bieżącego tygodnia, w operze **„Cyganerja“** w partji Mimi. Zapowiedź występów p. Szymanowskiej obudziła wielkie zainteresowanie wśród melomanów naszego miasta.

— **Ostatnie przedstawienia „Polityki i miłości“ z Solskim.** Pomimo nadzwyczajnego sukcesu, jakim stale cieszy się „Polityka i miłość“, w której Solski stwarza genjalną kreację wiejskiego agitatora, sztuka ta pójdzie jeszcze kilka razy w Teatrze Małym, gdyż ustąpić musi nowemu utworowi scenicznemu. W poniedziałek daje Teatr Mały „Politykę i miłość“ po zniżonych cenach tak, że istotnie wszyscy będą mogli być na tem wspaniałem przedstawieniu.

— **Dzisiejsze t. j. niedzielne przedstawienie „Dożywocia“**, które odbędzie się popołudniu w Teatrze Małym z Ludwikiem Solskim w roli Łatki, dane będzie również po cenach zniżonych. Ceny te jak wiadomo są tak niskie, że każdy może pozwolić sobie na kupno biletu.

— **„Lekkomyślna siostra“.** We wtorek wraca na afisz Teatru Małego świetna komedja Perzyńskiego ze znakomitą odtwórczynią w głównej roli Władysławą Ordon-Sosnowską, oraz z udziałem J. Elsnerówny, artystki teatrów warszawskich i dyr. Czarnowskiego.

— **Teatr Marjonetek Sportowych dziś** o godz. 8 wieczór, w „Bagateli“ (ul. Rejtana 5) — trzyaktowy dramat satyryczno - humorystyczny z aktualnemi figurkami sportowców i niesportowców. Wesołe śpiewki i tragikomiczne sceny. Ceny przystępne: fotel 3, 2 i 1 zł.; miejsce w loży 3 zł.

— **Posiedzenie Sekcji filologicznej komisj planów i podręczników Koła lwowskiego** T. N. S. W. odbędzie się we wtorek, 13. b. m. o godz. 19 w sali konferencyjnej państw. gimnazjum żeńskiego im. Królowej Jadwigi. Porządek dzienny: 1) Prof. **L. Jus:** Nowe podręczniki szkolne Ksenofont (w opr. dra Sednarowskiego) i Liwjusz (w opr. dra Rapaporta). 2) **Prof. dr. M. Auerbach:** Zadania warunkowe w nauce szkolnej.

— **Nabożeństwo żałobne** za spokój dusz Obrońców Lwowa, odbędzie się w środę, 14 b. m., o godz. 10 rano, w kościele OO. Bernardynów, na które rodziny poległych, — przedstawicieli władz państwowych, autonomicznych i wojskowych, — Związek Obrońców Lwowa, Stowarzyszenia Społeczne, Cechy i Organizacje narodowe zaprasza Małopolska Straż Obywatelska.

— **M. S. O.** Członkowie M. S. O. jawią się w środę, 14 b. m., o godz. 9.30 rano przed kościołem OO. Bernardynów, poczem udadzą się na nabożeństwo żałobne za spokój dusz Obrońców Lwowa. Odznaki służbowe podjąć można codziennie wieczorem w godzinach od 6 do 8-mej, w Komendzie M. S. O.

— **Plenarne zebranie Komitetu Organizacyjnego Wystawy Budowlanej**, której urządzeniem we Lwowie podczas tegorocznych VI. Targów Wschodnich zajmują się kompetentne czynniki i koła fachowe, odbędzie się w poniedziałek 12-go b. m. o godzinie 18-tej w wielkiej sali Izby Handlowej i Przemysłowej przy ul. Akademickiej 17. Ze względu na doniosłość zapaść mających uchwał i konieczność wczesnego ustalenia całego programu akcji, prezydium Komitetu, na czele którego stoji p. prezydent miasta Neumann, uprasza wszystkich członków w skład 10-tej sekcji Komitetu wchodzących o przybycie na zebranie.

— **Sprostowanie.** We wczorajszym numerze, w artykule p. tyt.: „Dziwny przypadek w związku z katastrofą kolejową“, podaliśmy mylnie, jakoby mąż rannej w katastrofie kolejowej p. Dory Fisch był dyrektorem stanisławowskiej filji Banku Związku Spółek Zarobkowych. P. Fisch jest bowiem dyrektorem filji Związkowego Banku Powszechnego w Stanisławowie.

— **W związku z pożarem w Gańczarach pod Lwowem** informują nas, że pogorzelec Michał **Rusin** poniósł szkodę w wysokości **8.000 zł.** — Szymon Rusin **3.000 zł.**, zaś Chrzanowski **15.000 zł.**

Zagrody te były ubezpieczone od ognia w Tow. Wzaj. Ubezpieczeń, nie wiadomo jednak na razie, na jaką sumę, albowiem kwity zostały spalone.

Przyczyna pożaru dotąd nie została ustalona. Policja czyni w dalszym ciągu dochodzenia.

—oo—

## Ohydna scena na Wysokim Zamku.

**Lwów**, 11 kwietnia.

Onegdaj na Wysokim Zamku zdarzył się wypadek, który świadczy z jednej strony o fatalnym stanie bezpieczeństwa publicznego w pewnych punktach miasta, zaś z drugiej, o zwyrodnieniu instynktów obecnej młodzieży.

Panna Ł., zamieszkała w III-ciej dzielnicy, korzystając z pięknej pogody, udała się w towarzystwie narzeczonego **na Wysoki Zamek.** — Spacer trwał dość długo, tak, że ani się spostrzegli, jak zapadł wieczór. Naraz zbliżyło się do nich sześciu młodzieńców, którzy **obili narzeczonego** i przepędzili, zaś p. Ł. kolejno zniewolili.

Sprawa oparła się o policję, która wdrożyła energiczne dochodzenia. Sprawców aresztowano i po chwilowem przytrzymaniu w areszcie, **wypuszczono na wolną stopę (?!)**

Nie podajemy ich nazwisk, gdyż policja z nieznanych nam powodów całą sprawę osłania tajemnicą.

—oo—

## Co się stało w mieście?

— **Pożar w koszarach 6 Dyonu samochodów.** Wczoraj o g. 12.35, w koszarach 6 Dyonu samochodów (Janowska 120) wybuchł pożar. — W czasie asfaltowania chodnika, — wskutek nieostrożności jednego z żołnierzy — zajęła się smoła, tak, że chodnik stanął w płomieniach. — Przed przybyciem straży pożarnej żołnierze ogień ugasili.

— **Kradzieże i włamania.** Izak Gratz, blacharz (ul. Zamarstynowska 3), doniósł policji, że czeladnik jego, Haskiel **Roller,** skradł mu z szuflady 200 zł. i zbiegł.

Nieznani złodzieje usiłowali włamać się do Tow. Miłosierdzia Pań (Teatyńska 1), jednak zostali spłoszeni.

Alojzy **Wandenbrancke,** kupiec drzewny w **Belgji,** bawiący chwilowo we Lwowie (Hotel Nev-York ul. Legionów 45), doniósł policji, że dnia 9 b. m., w czasie jazdy tramwajem „8“, z dworca łyczakowskiego w kierunku miasta, skradziono mu portfel z dokumentami i 2.000 zł.

Maciejowi **Sokołowskiemu** (Droga Kulparkowska l. 50), wczoraj, w urzędzie pocztowym w Magistracie, skradziono portfel, zawierający 120 zł., 6 legitymacji gruntowych i legitymację kolejową.

— **Aresztowano:** za awantury i opilstwo 3 osoby; za włóczęgostwo i żebraninę 7 osób.

—oo—

— **Podrożenie cen mąki.** Ze strony piekarzy proszą nas o zaznaczenie, że ostatnia podwyżka cen chleba została spowodowana jedynie wskutek podwyższenia cen mąki przez **Związek młynarzy.**

— **Niedzielne popularne wykłady hygieniczne.** W niedzielę, 11 b. m. w Kinoteatrze Marysieńka (ul. Smolki) wykład prof. dr. Frankego p. t. Higjena nerek z cyklu higjeny życia. Początek o godz. 11-ej przedpołudniem.

—oo—

## Jak wyglądają fałszywe 10-cio złotówki.

**Lwów**, 11 kwietnia.

**Bank Polski podaje następujący opis falsyfikatu 10-cio złotowego z datą 15 lipca 1924 r.**

**Falsyfikat ten wykonany jest na papierze zwyczajnym białym, znak wodny tłoczony farbą tłuszczową.**

**W medaljonie z podobizną Kościuszki twarz cieniowana grubemi linjami, włosy nieułożone, nos i usta nieforemne o odmiennym rysunku.**

**Druk grubszy, o konturach nieostrych. Podpisy odmienne, miejscami zalane.**

**Rysunki z liści dębowych, godeł przemysłu, handlu i rolnictwa, oraz rogów obfitości, cieniowanie grubemi kreskami w kolorze różowo-bronzowym, nie wykazują wyrazistości cieniowania, podczas gdy szczegóły te na bilecie autentycznym utrzymane są w kolorze fioletowo-bronzowym. występują czystość i przejrzyście. Druk klauzuli karnej na tle bronzowem nierówny. Narożne kwadraty w kolorze lila tworzą jasną wyraźną literę X — w falsyfikatach litera X jest niewyraźna.**

# Kurjer ekonomiczny.

## Bank Polski w marcu r. b.

### Zmniejszenie się zapasu walut i dewiz.

Marzec nie był dla Banku miesiącem pomyślnym. **Zapas walut i dewiz zmniejszył się** — w dużej mierze dzięki przypadającym na marzec płatnościom zagranicznym rządu — **z 60 do 49.4 milj. zł.** Coprawda, jednocześnie zmniejszyły się zobowiązania Banku w walucie zagranicznej mianowicie z 63.7 do 61.7 milj. zł. W każdym jednak razie w ostatecznym rezultacie nastąpił **ubytek również walut i dewiz** netto, mianowicie **o 8.6 milj. zł.** O taką sumę więc zmniejszyła się nadwyżka zobowiązań walutowych nad zapasem walut i dewiz (z 3.7 do 12.3 milj. zł.). O takąż sumę prawie, a ściśle o 8.5 milj. zł., **zmniejszyło się całe złote pokrycie obiegu biletów Banku,** gdyż drugi — obok walut i dewiz — składnik tego pokrycia, t. j. zapas złota, zwiększył się w ciągu miesiąca tylko z 134 do 134.1 milj. zł.

Procentowo (w odsetkach obiegu) **pokrycie złota zmalało jeszcze silniej,** gdyż jednocześnie obieg biletów Banku wzrósł z 376.9 do 389.4, a więc gdy na początku marca pokrycie złote stanowiło **36.7 proc.**, to w końcu marca wynosiło **tylko 32.7 procent.**

Jeżeli chodzi o działalność emisyjną i kredytową banku, to podkreślić należy, że w marcu osiągnął on zarówno **maksymalną wysokość obiegu w roku bieżącym** (jak wyżej — 389.4 milj zł.), jak i maksymalną wysokość udzielonego kredytu wekslowego, gdyż suma kredytów wykorzystanych (weksli w portfelu) wzrosła w dniu 31 marca do 391.5 milj. zł. (na początku miesiąca 294.1 milj. zł.). **Pożyczki zabezpieczone** papierami wartościowymi utrzymały się prawie na niezmienionym poziomie (wzrost z 29 do 29.5 milj. zł.). **Zaliczki reportowe** wobec wznowienia w pewnym zakresie operacyj reportowych na ultimo, wzrosły o 0.5 milj. zł., choć w ciągu całego miesiąca spadły z 21.8 do 16.9 milj. zł.

—ox xo—

Stałą wystawę próbek i wzorów produktów i wyrobów polskich, organizuje gener. konsulat polski w Berlinie. Nadsyłane próbki nie powinny przekraczać wagi 1 kilograma.

### OBROTY PRYWATNE.

Tendencja zwyżkowa. Usposobienie ożywione. Obrót średni, tylko w dolarach.

Dolary amerykańskie 9.70 — 9.80; dolary kanadyjskie 9.60 — 9.65.

### SPRAWOZDANIE GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

W bieżącym tygodniu odbyły się tylko trzy zebrania giełdowe ze względu na święta. Zebrania te zostały przeniesione do sali giełdy w gmachu Izby Handlowej i były liczne odwiedzane, zarówno przez sfery kupieckie, jak i też ziemiańskie. Główne zainteresowanie skupiło się około pszenicy, której poszukiwano — zwłaszcza przedniej jakości — przy niedostatecznem zaofiarowaniu. Dopytywano się również o owies przy mniejszem zapotrzebowaniu. — Jęczmień w zupełnem zaniedbaniu. Sytuacja na rynku pieniężnym i hausa walutowa spowodowała znaczne podrożenie towaru, kalkulującego się tylko w obcej walucie. Tendencja zwyżkowa utrzymała się do końca tygodnia tak dla ziemiopłodów, jak i mąki.

## Z kraju.

× **Pomnik Sienkiewicza w Bydgoszczy.** Prace nad pomnikiem Sienkiewicza w Bydgoszczy, posuwają się naprzód. Artysta rzeźbiarz prof. Laszczka ukończył już model gipsowy i wysłał go do odlewni w Warszawie.

× **Proces komunistyczny w Wilnie,** rozpocznie się 12 b. m. Na ławie oskarżonych zasiadać miało 92 osób pod zarzutem przygotowywania **zamachu bolszewickiego.** Z 92 oskarżonych 9 zbiegło do Rosji, 47 odpowiada z wolnej stopy a 47 znajduje się w więzieniu śledczem.

× **Stanisławów i Kołomyja otrzymają pożyczkę komunalną** z firmy amerykańskiej „Ulem i sp." na tych samych warunkach co miasta w b. Królestwie Polskiem. Fundusze uzyskane, użyte być mają **na inwestycje.** Dla tych pożyczek użyczyło Ministerstwo Skarbu gwarancji.

## JAK WOJEWÓDZTWA PŁACIŁY PODATEK MAJĄTKOWY.

**Podatek majątkowy** przyniósł w **1924 r.** — 189.7 milj. zł., a w **1925 r. — 60.2 milj. zł.** Ogółem więc w ciągu tych dwóch lat podatek majątkowy przyniósł 249.9 milj. zł., na co złożyły się województwa: warszawskie — 53.9 milj. zł. łódzkie — 33.5, poznańskie — 32.3, śląskie — 30.5, **lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie — 25.4 milj. zł.,** kieleckie — 17.3, lubelskie — 14, krakowskie — 12.9, pomorskie — 10.5, białostockie — 5.6, wołyńskie — 5, wileńskie i nowogrodzkie — 4.6, oraz poleskie — 4.4 milj. zł.

## TARGI I WYSTAWY ZAGRANICZNE.

Doroczne X. Targi Szwajcarskie odbędą się w Bazylei między 17 a 27 kwietnia b. r. Karty wstępu można nabyć w poselstwie szwajcarskiem (Warszawa, Smolna 25). — Zwiedzającym Targi, wiza na wyjazd do Szwajcarji będzie udzielana za zniżoną opłatą (2.50 frs.) od paszportu.

# Scena i ekran.

**Teatry warszawskie.** Teatr Wielki daje dziś premjerę opery Noskowskiego **„Zemsta za mur graniczny"** według komedji Fredry. Teatr Narodowy gra „Księżniczkę żydowską" Grubińskiego, Teatr Letni „Dar poranka" i Harwooda „Komedję wiarołomstwa". Teatr im. Bogusławskiego „Różę" oraz „Intrygę i miłość". Teatr Polski wystawił po raz pierwszy komedję Kiedrzyńskiego „Wino, kobieta i dancing".

**Polski Instytut teatrologiczny.** Na walnym zjeździe Z.A.S.P. zatwierdzono regulamin Pol. Instytutu teatrologicznego, który dotychczas istniał tylko prowizorycznie pod dyrekcją p. Wiktora Brumera. W roku bież. wyda Instytut „Zarys historji teatru polskiego" A. Zagórskiego, monografję Modrzejewskiej i Rapackiego, oraz uruchomi „Bibljotekę zapomnianych utworów dramatycznych" i „Rocznik teatrów polskich".

—oo—

# KURJER SPORTOWY.

## BIEG „KURJERA POLSKIEGO" W WARSZAWIE.

Dziś odbędzie się w Warszawie VI bieg **o puhar „Kurjera Polskiego".** Bieg ten odbędzie się w Parku Sobieskiego i w Łazienkach. Trasa wynosi 5 klm. Udział zgłosili: **Łukaszewicz, Freyer** (Polonja) **Jaworski** (AZS), **Witusz** (Warszawianka), **Centkiewicz** (Varsovia), **Banaszkiewicz** i inni. Ze Lwowa przyjeżdżają na ten bieg: zeszłoroczny zwycięzca **Sawaryn** i doskonały **Niemczycki.** Najgroźniejszymi przeciwnikami naszych zawodników są: Jaworski (AZS), zwycięzca biegu Narodowego na przełaj i nieobliczalny Freyer.

## NURMI - WIDE.

W czerwcu b. r. odbędzie się mecz między Widem a Nurmim w Sztokholmie. Mecz ma obejmować przestrzeń 3 klm., która jest specjalnością Widego.

## AMERYKAŃSCY ZAWODNICY W BUDAPESZCIE.

Na zawodach lekkoatletycznych, urządzanych przez MTK w Budapeszcie, wezmą udział zawodnicy amerykańscy **Osborne, Riley** i **Schwarz.**

## ZAWODY NARCIARSKIE W CZECHOSŁOWACJI.

W czasie Świąt Wielkanocnych odbyły się w Karkonoszach zawody narciarskie, urządzone przez niemiecki klub z Pragi. W zawodach tych wzięli udział również Niemcy, a także startował mistrz Polski, Wende. —

**Bieg 14 klm.,** Senjorzy: 1) Glatz 1 godz. 1 min. 24 sek., 2) Fangner (ASB — Drezno). II kl.: 1) Paaske (ASB) 1 godz. 2 min. 24 sek. 2) Schrom.

**Skoki:** 1) **W. Glatz** (DSB) nota 19.270 pkt. skoki 31 i 31 mtr. 2) Wende Fr. (HDW) nota 19.208 pkt. skoki 31 i 31.6 mtr. 3) Peterson.

Juniorzy: Meergans (Petzer) nota 16.000 pkt. skoki 28 i 28.5 pkt. Skoki poza konkursem: Meergans (junjor 1) 42 mtr., Wende 39 mtr. Bieg z przeszkodami 2 klm. wygrywa Meergans w 3 min. 08 sek. przed Glatzem 3 min. 30 sek. Sensacyjne było zwycięstwo Glatza nad Wendem w skokach.

## ZWYCIĘSTWO KLEINADLA W PARYŻU.

Ostatnie **wyniki** b. mistrza Polski **Kleinadla,** który obecnie jest najlepszym naszym tennisistą, uzyskane przez niego w **Paryżu,** stawiają go w grze podwójnej w rzędzie **elity tennisowej** Europy. Obecnie na międzynarodowym turnieju tennisowym w Paryżu **wspólnie z Conteasem** pokonali w półfinale braci Bonem 6:2 i 6:3, a dzięki zwycięstwu we finale nad parą Guillemot i Meunier 6:4, 1:6 i 6:3, **zdobyli pierwsze miejsce.** W grze pojedynczej turniej wygrał Conteas.

# Kurjer Radjowy

## PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

**Warszawa** (480). Godz. 21. Koncert wieczorowy orkiestry „Polskiego Radja".

**Berlin** (504). Godz. 20.30. „Romeo i Julja", tragedja Szekspira.

**Budapeszt** (546). Godz. 20. Koncert.

**Londyn** (365). Godz. 21. Dzwony kościelne, nabożeństwo kazalne.

**Oslo** (382). Godz. 21. Odczyt.

**Zurych** (513). Godz. 20.30. Koncert popularny kapeli Gilberta.

Ważne dla radjoamatorów lwowskich! Komitet I-szej Wystawy radjotechnicznej w Warszawie wygłosi do mikrofonu specjalnie dla Lwowa prelekcje w niedzielę, dnia 11 b. m., w godz. 19 — 20, na fali 480 mtr. Panowie radjoamatorzy są proszeni o przyjęcie w tej porze radjofonogramów warszawskich oraz o przesłanie swych spostrzeżeń pod adresem: dr. Wołowicz, Lwów — ul. Trzeciego Maja 11 A.

## NADESŁANE.



—oo—

## MIEJSKI TEATR WIELKI

**Początek przedstawień o godz. 7·30**

Niedziela 11 kwietnia 1926.

Gościnny występ **Ludwika Solskiego**

### Wieczór Trzech Króli

Komedja w 5-ciu aktach (7 obrazach) Wiliama Szekspira.

OSOBY:

| | |
|---|---|
| Orsino, książę Illirji | Stępowski |
| Sebastjan brat Violi | Koczyrkiewicz |
| Antonio kapitan okrętu, przyjaciel Sebastjana | Lochman |
| Kapitan okrętu, przyjaciel Violi | Przystawski |
| Walentyn } dworz. ks. Orsina | Żelichowska |
| Kurjo } dworz. ks. Orsina | Hakowska |
| Tobiasz Czkawka, wuj Oliwji | Rasiński |
| Andrzej Chudogęba | LUDWIK SOLSKI |
| Malvolio, rządca domu Oliwji | Dobrzański |
| Fabian } w służbie Oliwji | Relski |
| Feste, błazen } w służbie Oliwji | Milski |
| Oliwja | Skrzydłowska |
| Viola | Rasińska |
| Marja, szatna Oliwji | Dobrzańska |
| Żandarm I. | Lewicki |
| Żandarm II. | Wierzbicki |

Rzecz dzieje się w Illirji.

Reżyser: **Juljan Dobrzański.**

—oo—

## TEATR NOWOŚCI.

**Początek o godz. 7·30.**

Niedziela 11 kwietnia 1926.

### Marjetta

Operetka w 3-ch aktach R. Bodansky'ego iB. Hardt-Wardena. Muzyka Waltera Kollo. Tłómacz Wincentego Rapackiego (syna)

OSOBY:

| | |
|---|---|
| Rene di Torelli | Kuligowski |
| Marietta, księżna Lavarny | Rylska |
| Margrabia Paolo Arancini | Szosland |
| Antonio del Fosco, ochmistrz dworu księżnej Lavarny | Szmid |
| Nicolo Tromboni, uliczny muzykant | Tatrzański |
| Marietta, pomarańczarka | Korabianka |
| Capistrani, dyr. kasyna | Kopczyński |
| Zambisi | Kowalski |
| Fredo, kelner | Hilzenrath |
| Detektyw | Szymański |
| Kamerdyner I. | Bykowski |
| Kamerdyner II. | Fried |

Rzecz dzieje się w Rzymie, współcześnie

Reżyser: **Michał Tatrzański.**

## D O SAMOCHODÓW

ciężarowych i osobowych
**Opony „Michelin“**
**Masywy „Dunlop“**
**Łańcuchy „Lincoln“**
**Łożyska kulkowe „FS“**
oraz części składowe i wszelkie przybory poleca ze składów w cenach konkurencyjnych
**„SKA“ sp. z ogr. odp. Lwów**
**Wałowa 11 a.** 1357

---

**Kursa naukowe „WIEDZA“**
pod osobistem kierown. prof. Bogusława Butrymowicza
Kraków, Studencka 14.
przyjmują wpisy na drugie półr. roku szkolnego 1925|26.
**Kursa** obejmują:
1) **Kursa maturyczne:** gimnazjum klasyczne, humanistyczne i matematyczno-przyrodnicze 1-roczne i 2-letnie.
2) **Kurs niższej szkoły średniej** w zakresie 4-ch klas.
3) **Kurs seminarjum nauczycielskiego** 1-roczny i 2-letni.
4) **Kurs szkoły handlowej** jednoroczny i półroczny.
5) **Analogiczne Kursa pisemne** wszystkich typów, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek i programów nauki, połączone zostały z Kursami zbiorowemi w Krakowie i prowadzone są przez uczących na powyższych Kursach profesorów szkół średnich równolegle z normalnym tokiem nauki tychże Kursów.

Na kursach „WIEDZA“ udzielają nauki tylko **najwybitniejsze siły fachowe** gimnazjów krakowskich od 5 do 8-miu godzin dziennie.

**Spis grona profesorów do przejrzenia w sekretarjacie.**
Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów(enic). Dla wojskowych i inwalidów 25 procent opustu. Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie. 1815

---

**Telef. 17-25!** Spiesz Czytelniku **Telef. 17-25!**
**Po gramofony zagr.** z tubami i bez tub oraz **płyty gramofonowe** kraj. i zagr. **ostatnie nowości, bo potaniały** we firmie:
**MALWINA ROSENMAN** przedtem Immergluck
**Jagiellońska 17.** 1539

---

**Asfaltowania i pokrycia dachowe wszelkiego rodzaju WYKONUJĄ**
**Horszowski i Ska** **Skład materjałów budowlanych**
1526 LWÓW, UL. BOURLARDA 3. — Telef. 17-64.

---

**„EUREKA“**
**Paryski Instytut Kosmetyczny Lwów Bourlarda 4 parter**
**obok bramy wchodowej**
Jedyne umiejętne usuwanie usterek cery zmarszczek piegów wągrów: — Modelowanie niekształtnych rysów twarzy. — Kształtowanie nosów. — Usuwanie podbródków. 1503

---

**ROWERY, GRAMOFONY i MASZYNY DO SZYCIA**
**przyjmuje do naprawy po cenach niskich**
**JAKOB ROSENMANN, LWÓW AKADEMICKA 26.**
**Zlecenia z prowincji** uskutecznia się odwrotnie.
Telefon 19-61. 1445

---

**ZAKŁADY GRAFICZNE A. HEGEDÜS** Sp. z ogr. odpow.
**Lwów, ul. Św. MICHAŁA 4**
**(boczna Kościuszki)** Dom własny. **Tel. Nr. 19-14.**

**wykonują pierwszorzędne**
AKCJE, ETYKIETY, SYGNATURY, PAPIERY WARTOŚCIOWE, PLAKATY, REKLAMY, DYPLOMY, NUTY,
nadto
**wyroby litograficzne tłoczone**
oraz wszelkie roboty w zakres
**ARTYSTYCZNEJ LITOGRAFJI**
wchodzące. 1184

---

**ART. PRACOWNIA NOWOCZESNEJ FOTOGRAFJI**
**i powiększeń**
# „HENNERA“
**WŁAŚCICIEL: MARCIN JAEGER**
LWÓW, UL. KORALNICKA 4.
(BOCZNA AKADEMICKIEJ I ZIMOROWICZA) 1531
POLECA SIĘ

---

**Zawiadomienie.**
Skład materjałów elektrycznych **Klemensa Pompacha** został przeniesiony z ulicy Jagiellońskiej 11 do lokalu przy ul. Jagiellońskiej 16 **w podwórzu. Żarówki** najlepszej jakości od 1·20 począwszy. 1610

---

**SOLEC** zakład wód mineralnych, siarczano-słonych i kąpieli błotnych, znanych ze swej skuteczności w reumatyźmie, artretyzmie, chorobach skórnych, nerwowych, przymiocie otwarty będzie
**od 1-go maja do 1-go października.**
Informacje i prospekty wysyła Zarząd **Solca, poczta Solec-Zdrój.** 1615

---

**„Newego“ M. Brendel**
**Zakład dla czyszczenia brudnych ścian i sufitów malowanych i tapetowanych drogą suchą, Jagiellońska 18. Telefon 12-01.**

---

## CZĘŚCI SKŁADOWE
**DO SAMOCHODÓW**
**OSOBOWYCH i CIĘŻAROWYCH**
jak: bloki dyferen. sprzęgła, wały korbowe, korbowody, tłoki, tryby, pierścienie, koła, łożyska kulkowe i naciskowe i t. d.
**w największym wyborze poleca**
**ze składu po cenach konkurencyjnych**
„SKA“ SP. Z OGR. ODP.
**Lwów, Wałowa 11 A.** 1358

---

**Pistolet „STRASZAK“**



Kolosalny wystrzał. Najlepsza obrona od napadów na letniskach, na drogach, do rower. samoch. furmanek, ochrona ogrodów od wron, starter do biegu, sport. dla sceny. Cena zł. 7·50, 50 naboi zł. 2·50, futerał 1·50

Piłki footbalu 12·50 mecz. zł. 23, spodenki i koszulki d. f. zł. 9·50. Kostjumy harcerskie do polowania, rybołóstwa 15, 19, 25.

Przybory do fechtunku, do polowania, do sportu. Żądajcie ceny. Zamówienia wysyła za pobraniem po otrzymaniu $^1/_3$ zadatku. Adres wyciąć. 1648
**Warszawa, ul. Emilji Plater 20/B.**
**Składnica sportowa HERCULANUM“ T. Falkowskiego.**

---

**Rentowny interes** 1647
Wspólnika (katolika) ze współpracą i kapitałem 2.500-3.000 złp. poszukuję od zaraz do nadzwyczaj rentownego interesu. W ciągu 2-3 miesięcy gwarantuję 100% zysku. Włożony kapitał pozostaje cały czas pod zarządem i dyspozycją wspólnika. Zgłaszać się tylko osobiście od dnia 11 bm. Murarska 35 drzwi Nr. 6. między 3-6 wieczorem.

---

**KILIMY GLINIAŃSKIE**
**Kapelusze męskie i damskie**
w wielkim wyborze poleca
**DOM KILIMÓW, Lwów pl. św. Ducha**
obok kościoła OO. Jezuitów. 1511
Stare kapelusze przerabia na najnowsze fasony.

---

**Nauka i wychowanie.**

STENOGRAFJI wyucza wszystkich listownie bezpłatnie, celem propagandy Instytut Stenograficzny, Antoniego Wojnara, Warszawa, Krucza 26. 1351

MATEMATYKI, wykreślnej, francuskiego, niemieckiego oraz rysunków uczą naucz. gimn. Przygotowanie do egzaminów gimnazj., Batorego 34, IV. p., od 3-5. 1643-9

---

**Ratujcie włosy!**
„Szyllerin“ (zioła). Doskonały środek. Usuwa łupież, siwiznę, wypadanie. Daje cudowny porost. Tysiące rzeczywistych odezw, podziękowań. Dowody przy kupnie. Pakiet 2 zł. Wysyłamy po otrzymaniu gotówki. Przesyłka 50 groszy. (można znaczkami pocztowemi). Laboratorjum „Świt“ Warszawa, Hoża 1 a, lub „Świt“. Piękna 25 m. 12. 1448

---

**Komunikat.**
Swiatowej sławy psycho-grafolog SZYLLER-SZKOLNIK opowie Ci, kim jesteś, kim być możesz? Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyła się po otrzymaniu 3 złotych (można znaczkami pocztowymi). Osobiście przyjmuje od 12—7. Protokoły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy Warszawa. Psycho-Grafolog, SZYLLER-SZKOLNIK, Piękna 25-8. 1617

---

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

---

**Kupno i sprzedaż.**

FORTEPIANY i pianina okazyjnie zawsze na składzie, Kaim i Syn, Kopernika 16. Tel. 20-45. 1478

FORTEPIAN „Wirth-Bösendorfer“ oryginalny, — gwarantowany, znakomity, piękny, sprzedam gotówką Kopernika 26, parter oficyny. Skleniarski. 1624

NARYBEK karpi kilka tysięcy sztuk ma do zbycia Jan Piasecki w Rozhadowie p. Pomorzany. 1625

SPRZEDAM okazyjnie wspaniałą palisandrową jadalnie jak również rozmaite inne używane meble. Hala Aukcyjna Lwów, Akedemikka 3. 1644

PRACOWNIA ABAŻURÓW Pańska 6, poleca się. 1366

**Różne.**

ZACHĘTA Salon Sztuki Legjonów 7. Obrazy wybitnych artystów lwowskich, krakowskich i warszawskich. Ceny zniżone. Sprzedaż na spłaty. 1650

Z PISMA i FOTOGRAFJI trafnie naukowo określam charakter i horoskopy życia od 10-7, Długosza 21, I. p. 7, (boczna św. Mikołaja). 1664

SALON FRYZJERSKI dla pań i panów otworzyłem przy ul. Długosza 23 i polecam się łaskawym względom Szan. Publiczności Pracowałem przez lat kilkanaście w pierwszorzędnych zakładach lwowskich. **Zygmunt Feuer.** 1630

STARANNIE i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do Adm. „Kurjera Lw.“ pod „Szybkość“. 1334-5

**Mieszkania.**

3-4 POKOJOWE mieszkanie, okolica Pańskiej, Halickiej, w śródmieściu poszukiwane. Złoszenia pod „R. D“ do admin. „Kurjera Lw.“ 1329-5




---

**JOHANNISBAD (Czechosłowacja).**
**Gastein w Górach Wysokich podalpejskich.**
Od dawna znane kąpiele naturalne w wspaniałej lesistej, górzystej okolicy, klimat podalpejski 29·6 stopniowe ciepłe termy o silnej zawartości radjowej. Nadzwyczajne skutki lecznicze przy chorobach systemu nerwowego, nerwowych, neurestenji, paraliżu, tabes, gichtu, reumatyzmu, Basedowa, chorobach kobiecych, skórnych i chorobach kości. Wielka ogrzana hala promenadowa. Codziennie 2-3 razy koncert. 1505
**Sezon od 15 maja — 15 września.**
Prospekta przesyła bezpłatnie
**Kurkommission Johannisbad (Czechosłowacja).**

---

**Ceny ogłoszeń:** Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19. pod zarz. Z Kiełbusiewicza.